

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok XII nr 5 (235) • 31.01.2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

ZIMA WE WRONKACH

Pozostali mi
w pamięci...

Notatki
z podróży

Nie truć! Działać!

Postęp
cywilizacji



ZIMA W MIEŚCIE



◀ Zwycięzcy turnieju piłkarskiego (kategoria do kl. IV) - drużyna **Real** z SP nr 1 wraz z opiekunem

Turniej szachowy - na zdjęciu zmagania w grupie gimnazjalistów ▶



fot. (2x): Artur Hibner

◀ Pierwsza trójka dziewcząt (od lewej Paulina Michalska - II miejsce, Milena Hoffmann - I miejsce, Marta Woźniak - III miejsce)



fot. (3x): Maciej Kląskala

◀ „Kto pierwszy, ten lepszy” - młodzież zgłasza się u instruktora kręglarskiego Klubu „9”, Piotra Roszaka

Pierwsza trójka chłopców (od lewej Michał Mięzał - II miejsce, Arek Hodrych - I miejsce, Dawid Vowie - III miejsce) ▶



▼ Papieroplastyka w muzeum



fot.: Grażyna Kazmierczak

ZIMA



W CHOJNIE



Rozgrywki w tenisie stołowym w Dołnu Kultury w Chojnie cieszą się ogromnym zainteresowaniem: grają Łukasz (z prawej) i Błażej

fot.: Jan Jankowski

Redakcja *Wieści z Chojna* pracuje podczas ferii; na zdjęciu w pełnym składzie (od lewej): Magdalena Zimińska, Jan Jankowski, Marta Mamet, Maria Szymczak ▶



Z funkcji prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych we Wronkach odwołano Czesława Jądrzyka. Wniosek o odwołanie złożył członek zarządu MG ZOSP Wronki i naczelnik OSP Wartosław - Marek Magdziński. Czesław Jądrzyk pełnił funkcję prezesa 26 lat. Nowym prezesem został Andrzej Liszkowski, radny gminny i dotychczasowy sekretarz MG ZOSP.

NAGŁE PODZIĘKOWANIE

Z Czesławem Jądrzykiem rozmawia Krystyna Tomczak

- Czy to prawda, czy też plotka, podobno nie jest już Pan prezesem Zarządu M-G ZOSP?

- Stało się to tak nagle, że aż trudno uwierzyć i zrozumieć. Spodziewałem się innego podziękowania po 56 latach pracy w pożarnictwie i 26 latach podwójnej prezesury.

To prawda, to nie plotka - od 25 stycznia 2002 roku przestałem pełnić funkcję prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Program spotkania poświęcony kampanii sprawozdawczo-wyborczej w jednostkach OSP poszerzony został nagle o rozpatrzenie wniosku o odwołanie mnie z funkcji prezesa. Jednomyślność wiejskich członków Zarządu M-G ZOSP, rozgorączkonych moją pracą, po tajnym głosowaniu stała się faktem.

- Co najbardziej drażniło w tej pracy?

- I działalność orkiestry dętej, i wspieranie drużyny ZHP o specjalności pożarniczej, i brak wpływów za ogrzewanie oraz korzystanie z salki przez szkołę, decyzja o pozostawieniu samochodu „Lublin” we Wronkach, a w Kłodzisku - u dha Antoniego Odrobrego - potrzebny jest raz na kwartał, niekoniecznie do akcji gaszenia pożaru...

To wszystko, wg wiejskich druhów, dzieje się kosztem ich jednostek OSP. Tak nagle zapomniano o wielu staraniach na ich potrzeby. Jestem zbyt zahartowanym w bojach człowiekiem, abym nie potrafił przyjąć tego - nie kryję - bolesnego policzka.

- Ale jest Pan nadal prezesem wronieckiej OSP?

- Jestem i wierzę, że ze strony moich chłopców taka przykrość mnie nie spotka. Strażnica jest jakże często moim „pierwszym domem”, co zarzucają mi moi najbliżsi. Wiem ja i ci, którzy kroczą ze mną od lat, jak wyglądał kiedyś ten obiekt. Każdy bez trudu potrafi dostrzec, jak się zmienił. Lubię tu przebywać, lubię, gdy jest tu ruch - rutynowe ćwiczenia strażackie, pielęgnacja wozów bojowych i gdy z sali dopływają do mojego pokoiku dźwięki marszy. Mogą nawet fałszować i ćwiczyć wielokrotnie ten sam utwór lub jego fragmenty - mi to nie przeszkadza.



Prezes Czesław Jądrzyk

dza. Gdy widzę ich i słyszę wiem, że jeszcze po japońsku żyję.

- Dlaczego po japońsku, a nie po polsku?

- Bo po japońsku, to po prostu „jako-tako”. Za kilka miesięcy i papież, i ja kończymy 82 lata. On działa, jest aktywny i to zapewne trzyma go przy życiu. Ja postanowiłem być wiernym temu, co robię. Jak będzie, pokaże czas - piątkowe popołudnie udowodniło mi, że „nie znasz dnia ani godziny”...

Ochłonąłem po tamtym dniu i na łamach gazety dziękuję za gorzką pigułkę dorzucaną do porcji codziennie zażywanych. Odszedłem, bo taka była wola dziewięciu (na 13), ale z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

Nowemu prezesowi - **Andrzejowi Liszkowskiemu**, wychowanemu „na mojej piersi” - życzę powodzenia, być może pomoże mu to w kolejnej akcji wyborczej do nowych władz miasta.

Życzę mu także, aby wyzwolił z siebie więcej aktywności, bo przy dotychczasowym zaangażowaniu nie poprawi nastrojów kolegów z wiejskich OSP.

Ze strażackim pozdrowieniem
Czołem - Czesław Jądrzyk

NA OKŁADCE: *Warta z mostu we Wronkach i ZIMA W MIEŚCIE - Turniej*

piłkarski dla najmłodszych

fol.: Anna Michalak, Artur Hibner

Nasi się orientują!

W sobotę 26 stycznia br. odbyły się w Jaraczu k. Obornik VI **Janowieckie Zimowe Marsze na Orientację „ZIMAK 2002”**. Impreza była pierwszą rundą Pucharu Wielkopolski w marszach na orientację. W rywalizacji udział wzięło 150 uczestników - w tym 1/3 (50) stanowiła reprezentacja oddziału szamotulskiego. Ekipa z Wronek liczyła 12 osób, jej opiekunem była **Anna Biedziak**. Wronieccy gimnazjaliści w swojej kategorii (TM) zajęli drugie - **Paweł Nowak, Adam Nogaj** i trzecie miejsce - **Weronika Gendera** i **Patrycja Batura**.

red.

Policzyli

Waluty 32 państw zebrali wolontariusze we Wronkach podczas X finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W „prawie wiadrze” bilonu znalazły się monety Chin, Rosji, Niemiec, Francji, Holandii, Belgii, Malty, Irlandii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Izraela, Turcji, a nawet 3 żetony do kasyna w Monako.

Nic dziwnego, że segregowanie i liczenie monet zajęło dwa tygodnie. W banku zdeponowano 1300 marek niemieckich, 1348 franków francuskich, 944 szylingów austriackich, 459 guldenów holenderskich, 926 franków belgijskich. **A.B.**

Z frontu walki z bezrobociem

Wg sprawozdania PUP w Szamotulach na koniec grudnia 2001 r. w powiecie było zarejestrowanych 4834 bezrobotnych (w tym 2646 kobiet), przy czym prawo do zasiłku przysługiwało 824 osobom (w tym 359 kobietom). 1263 z zarejestrowanych osób dotychczas w ogóle nie pracowało. 2115 osób to mieszkańcy wsi. W grudniu liczba bezrobotnych wzrosła (w porównaniu z listopadem ub.r.) wzrosła o 196 osób. Po raz kolejny (od 1990 r.) zarejestrowały się 272 osoby, po raz pierwszy - 180.

We Wronkach liczba bezrobotnych (zarejestrowanych, dane na koniec grudnia) wynosi 877 osób (w tym 493 kobiety); prawo do zasiłku przysługuje 131 osobom. Więcej niż jedna trzecia - 319 osób - to mieszkańcy wsi. **am**

NIE TRUĆ! DZIAŁAĆ!

Problem gospodarki ściekowej wraca na łamach prasy i w dyskusjach radnych jak bumerang. Może dlatego, że na to zadanie ciągle do tej pory brakowało pieniędzy, problem sam nie chce się rozwiązać, a wymierzony topór kar wisi nad głową samorządu. Powrócił zatem znowu kilka dni temu.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej, Jacek Rosada - pilotując ten temat z komisją - poprosił na posiedzenie połączonych komisji Rady w dniu 28 stycznia 2002 r. pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego, którzy przedstawili aktualny stan prac zmierzających do rozwiązania **problemu odprowadzania i oczyszczania ścieków w mieście.**

Przedsiębiorstwo Komunalne reprezentowali: Alfred Piotrowski (dyrektor), Janusz Chojan (z-ca), Agnieszka Piotrowska, Jarzy Banaszekiewicz, Andrzej Golik i Marek Sobkowiak oraz specjalista w tej dziedzinie - inż. Marcin Wojtaszek z Zielonej Góry.

Ponieważ w tegorocznym budżecie miasta na gospodarkę ściekową wyznaczono 400 000 złotych, radni mogli zacząć mówić o konkretach.

Dyrektor Piotrowski przypomniał, że większość ścieków z terenu miasta bez oczyszczenia sływa bezpośrednio do Warty. **W tym roku, z tego powodu grozi nam podwyższenie opłaty za zrzut ścieków o kwotę 990 000 zł.** Czy stać nas na takie marnotrawstwo?

Zawieszenie kary - bo tak to należy nazywać po imieniu - jest możliwe w momencie rozpoczęcia intensywnego dzia-

łania i dowodów pracy w tym zakresie.

Realne jest wykonanie w tym roku (ze względu na procedury przetargowe i wymagania prawne) projektu na modernizację oczyszczalni zamkniętej na Borku i budowę kolektora wzdłuż lewobrzeżnej Warty. Zaplanowana kwota, zdaniem dyrektora i gościa z Zielonej Góry, jest wystarczająca. Zadanie to w przyszłości ma pochłonąć 8 milionów złotych, a zatem pięcioprocentowa kwota od tej wartości jest równoważna kwocie zarezerwowanej w budżecie miasta na wykonanie projektu.

Co uwzględniałyby ten projekt?

Z uwagi na przeprowadzone symulacje dotychczas opracowanej *Koncepcji programowej gospodarki ściekowej dla gminy i miasta Wronki*, w oparciu o *Raport oddziaływania na środowisko... i Operat wodnoprawny na odprowadzenie ścieków z miasta Wronki do rzeki Warty* uznano, że należy zmodernizować oczyszczalnię ścieków na Borku i do niej skierować kolektorem ścieki z miasta. Należy odejść od wcześniej planowanego przejścia rurociągiem przez Wartę do oczyszczalni na Zamościu z uwagi na bardzo duże koszty.

Dyrektor zwrócił także uwagę na fakt, że budowa rurociągu musi być rozłożona na kilka lat z powodu dużych kosztów, a zatem prace te muszą przebiegać etapowo. W pierwszej kolejności muszą być skierowane do kolektora dwa spusty, gdyż to głównie one zrzucają do Warty większość nieoczyszczonych ścieków. Wylot przy moście drogowym (zbierający

ścieki z ulic: Chrobrego, Os. Staszica, Słowackiego i Zakładu Karnego) to 50 % ścieków miasta, przy Szkole nr 1 - 30%, a zatem likwidacja tych dwóch wylotów zdecydowanie poprawi obecny stan.

Na dzień dzisiejszy nie ma poza miastem nawet kilometra instalacji ściekowej. W przypadku wsi - poinformował inż. Wojtaszek - należy rozważać budowę małych oczyszczalni lokalnych bardziej ekonomicznych, a spełniających dobrze swoje zadanie.

Po bogatej analizie tematu (przedstawionym tu w dużym skrócie) i rzeczowej dyskusji pracownicy Przedsiębiorstwa Komunalnego złożyli wnioski z prośbą o poparcie ich przez radnych.

Za bardzo pilną sprawę uważają ogłoszenie przetargu i wybranie biura prowadzącego nadzór nad budową (inżyniera kontraktu) od momentu sporządzenia specyfikacji istotnych warunków zamówienia do oddania inwestycji do użytku oraz ogłoszenie przetargu na wykonawcę projektu. Sądzą, że na każdym etapie realizacji inwestycji powinna być brana pod uwagę opinia przyszłego eksploatatora.

Radni poparli wnioski Przedsiębiorstwa i zobowiązali Zarząd do comiesięcznej informacji na temat prac w tym zakresie. Zakończenie prac projektowych powinno nastąpić na początku czwartego kwartału. Radni nowej kadencji winni zadanie to przyjąć jako priorytetowe. Wierzyć należy, że pierwszy milowy krok został postawiony. Teraz należy kroczyć już tylko do przodu. I oby tak było.

Krystyna Tomczak

Zamiatarki na ulicach Wroniek

Ćmachowska Spółdzielnia Usług Różnych wygrała przetarg na sprzątanie miasta Wronki. Przy oczyszczaniu miasta pracuje 4 ludzi i kierowca traktora. W styczniu spółdzielnia zakupiła zamiatarkę ciągnikową za 20 tys. zł oraz małą zamiatarkę do chodników za 2,5 tys. zł. W ciągu 2-3 dni firma jest w stanie uprzątnąć ulice całego miasta i nie tylko - w razie potrzeby również np. wał nad Wartą prowadzący na Zamość czy „przełazki” za kręgielnią itp. SUR Ćmachowo będzie także dbać o zieleń miejską.

red.



fol: Grażyna Kaźmierczak

Poszkodowani czekają

na wyrównanie odszkodowań, a politycy na zmianę rady

Fundacji Polsko – Niemieckie Pojednanie

19 grudnia 2001 r. odbyła się w Warszawie, prawdopodobnie już ostatnia, runda polsko niemieckich negocjacji w sprawie wyrównań odszkodowań dla byłych robotników przymusowych III Rzeszy. Trwa spór o to, czy Niemcy mieli prawo wymienić na złotówki od razu całą pierwszą ratę, czy tylko pierwszą transzę. Poszkodowani obwiniają Fundację o opieszałość i zarzucają samowolę 300 (trzystu) urzędnikom zatrudnionym w Fundacji jeszcze przez poprzedniego przewodniczącego – Bartosza Jałowickiego. Nowy przewodniczący – prof. Jan Sułek obiecuje dokonać w najbliższym czasie zmian w składzie zarządu i rady konsultacyjnej Fundacji, zmniejszyć liczbę zatrudnionych w nich urzędników oraz ich wynagrodzenia.

Obecnie trwają negocjacje w sprawie wyrównania strat poniesionych w wyniku niekorzystnego przeliczenia przez Niemców 1 miliarda 300 milionów marek. Polacy otrzymali z tego powodu odszkodowanie niższe o 116 milionów złotych. Pełnomocnik rządu niemieckiego do spraw odszkodowań – Otto Lambsdorff na konferencji prasowej w Berlinie skrytykował ostro poprzedniego przewodniczącego Fundacji P-N P głównie za to, że (cytuje) „Nie zależało mu na szukaniu sposobów rozwiązań problemu i poprawie stosunków polsko – niemieckich”. Pomimo tego negocjacje w sprawie wy-

równań trwają pół roku i utrzymywane są w głębokiej tajemnicy. Oby obecna runda owych negocjacji była rzeczywiście ostatnia i wypłata wyrównań rozpoczęła się w początku 2002 r.

Wyrównanie dla poszczególnych grup (kategorii) poszkodowanych mają być różne, ale jednakowe w obrębie kategorii, np. byli więźniowie obozów koncentracyjnych otrzymali dotąd odszkodowania mniejsze od należnych o prawie dwa tys. złotych i ich straty są najwyższe.

Myślę, że – niezależnie od rzeczywistych czy wymaganych trudności - wstyd, iż po 50 latach od zakończenia się wojny sprawa odszkodowań ciągle nie została ostatecznie zakończona, chociaż w rzeczywistości poniesione przez Polaków straty są nieodwracalne i nie do wyrównania za pomocą pieniędzy!

Problem nie jest mi obojętny, gdyż sam jestem tzw. „dzieckiem wojny” – więźniem obozu przesiedleńczego w Konstantynowie Łódzkim (nr. Obozu 2007 wg klasyfikacji Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce), a w dodatku usłyszałem wielokrotnie od niektórych tzw. wiecznych działaczy mających współpracować z Fundacją P-N P (cytuje): „Coście zrobili Niemcom, że was wsadzili do obozu, przecież Niemcy porządnych ludzi nie wsadzali tylko oprychów !!!”.

Andrzej Kopliński

Niepełnosprawni plastycy



fol.: Artur Hibner

Podczas zajęć plastycznych w Domu Dniennego Pobytu Koła Dzieci Niepełnosprawnych we Wronkach powstają witraże, kolaże, obrazy. Na zdjęciu w czasie wykonywania prac (od lewej) Radek Wesolek, Anna Zielińska, Monika Małecka, Bogna Andrzejewska, Małgorzata Hyjek. Plastynom towarzyszy opiekunka - Magdalena Briks. Rękodzieła zostaną wystawione na sprzedaż podczas jednej z zabaw karnawałowych odbywających się w WOK. A.H.

Dzięki staraniom Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Robotniczych Polski „Gulag” Sejm Rzeczypospolitej Polskiej minionej kadencji w dniu 22 maja 2001 r. przyznał samoistny dodatek i dodatek energetyczny dla tych, którzy pełnili zastępczą służbę wojskową w batalionach budowlanych.

Dodatek dla represjonowanych żołnierzy

Dodatek ten przysługuje również wdowom po osobach uprawnionych do tych świadczeń. Wypłaty dodatków rozpoczyna się 1 stycznia 2002 r., z chwilą wejścia w życie tej ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianych w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania rud uranu oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ust. nr 968 z dn. 20 czerwca 2001 r., ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr 89 z dn. 28 sierpnia 2001 r.). red.

Wicher omija Wronki

Wichury, które w wielu regionach Polski poczyniły wiele szkód, Wronki potraktowały litościwie. Z doniesień Straży Miejskiej wynika, że w parku w Ćmachowie przewróciło się drzewo, podobnie było w Smolnicy. Komendant gminny OSP - Stefan Kaszkowiak poinformował, że strażacy interweniowali w poniedziałek w godzinach wieczornych - w Oporowie ścięto drzewo zagrażające budynkowi mieszkalnemu, a na drodze Wróblewo - Wierzchocin usuwano połamane gałęzie i drzewa. (am)

ZMARLI MIESZKAŃCY GMINY WRONKI

Marianna Kęsy, lat 80
Orle Wielkie, zm. 28.01.2002 r.

Stanisław Nowak, lat 60
Wronki, zm. 29.01.2002 r.

Kilka dni temu udało mi się wreszcie zadać kilka pytań pani Grażynie Gromaźnińskiej - Koprzas, która od momentu objęcia stanowiska dyrektora szkoły należy do grona osób bardzo zajętych i dysponujących znikomą ilością czasu. Poza tym jest osobą bardzo skromną i niezbyt chętną do zwierzeń. Każdy powód był dobry, aby oddalić czas naszej rozmowy, a że jestem także jej pracownikiem, łatwiej udawało się temat odsuwać - no cóż, nie mogę być natrętem... Z tym większą satysfakcją przedstawiam czytelnikom naszą krótką rozmowę.



Pragnę być dyrektorem przyjaznej szkoły

Pani Dyrektor - w grudniu, po pozytywnym wyniku konkursu na dyrektora Zespołu Szkół nr 1 we Wronkach, rozpoczęła Pani pracę na tym stanowisku - jakie zadania najbardziej absorbowały Pani czas w pierwszych tygodniach dyrektorowania?

Niewątpliwie priorytetowym zadaniem stało się ustalenie profili kształcenia i typów szkół w szkolnictwie ponadgimnazjalnym, bo przecież za kilka miesięcy reforma oświaty wchodzi także i do naszej szkoły. Odbyłam pierwsze spotkania w gimnazjum na Polnej, próbując zorientować się, jakie są potrzeby uczniów i ich rodziców w zakresie dalszego kształcenia, a jednocześnie informując o naszych planach w tym zakresie. Oczekujemy na dopracowanie sieci szkół w całym powiecie.

Ponadto było wiele wyjazdów i spotkań

roboczych w organie prowadzącym - w Starostwie Powiatowym, a także i tych kurtuazyjnych z okazji spotkań noworocznych, organizowanych przez władze powiatu i naszego miasta.

Nie mogłam także zaniedbać swoich obowiązków jako wychowawczyni klasy maturalnej i dlatego sporo uwagi poświęciłam też przygotowaniu studniówki. Była ona dla mnie dużym przeżyciem, bo występowałam w trzech rolach - dyrektora szkoły, wychowawczyni i matki maturzystki.

W związku z końcem pierwszego semestru po raz pierwszy prowadziłam radę pedagogiczną, co wiąże się z szeregiem obowiązków.

Wywodzi się Pani z grona Zespołu Szkół nr 1, zna Pani specyfikę tej placówki, jej plusy i minusy. Czemu zamierza Pani poświęcić najwięcej czasu?

Oczywiście temu, aby szkoła funkcjonowała jak najlepiej, aby była szkołą jeszcze bardziej przyjazną dla uczniów. Zamierzam również podjąć działania służące konsolidacji grona nauczycielskiego i innych pracowników szkoły oraz zachęcić do jak najszerzej współpracy Radę Rodziców.

Jak widzi Pani szkołę na Leśnej w swoim planie długofalowym?

Przed wszystkim będę dążyć do tego, aby nasza szkoła kształciła młodych ludzi na takim poziomie, żeby ich start w dalsze życie był jak najlepszy, do tego, aby naszą szkołą społeczeństwo postrzegało jak najżyczliwiej i najpozytywniej.

Jakie zadania inwestycyjne, remontowe zamierza Pani prowadzić w 2002 roku?

Wszystko zależy od możliwości finansowych, od przydzielonej naszej szkole w budżecie kwoty na ten cel. Realne wydaje mi się wykonanie kapitalnego remontu trzech sal lekcyjnych oraz zaadaptowanie II piętra na pomieszczenia administracyjne. Potrzeb jest znacznie więcej, ale to, co jest w sferze marzeń, musi jeszcze poczekać.

Jest czas ferii, przerwy międzysemestralnej, czy jest szansa na chwilę oddechu?

W tym roku nie, dla mnie jest to czas intensywnej pracy. Mam jednak nadzieję, że nauczyciele i uczniowie odpoczywają dobrze i gromadzą siły na drugi semestr.

Serdecznie dziękuję za poświęconą i naszym czytelnikom chwilę. Jeszcze raz gratulujemy i życzymy wiele satysfakcji z wykonywanej pracy, o której zapewne będziemy mieli okazję pisać jeszcze wiele razy.

Rozmawiała: Krystyna Tomczak

Wychowanie do Życia w Rodzinie... tylko dla dorosłych

SPOTKANIE DRUGIE



QUO VADIS, RODZINO?

Kochani, całe życie uczymy się, studiuje, czasem robimy doktoraty z różnych dziedzin życia. Prawie każdy zawód wymaga dyplomu. A dyplom wymaga uczenia się. Czyż zatem najwspanialszy zawód, jakim jest Rodzic, nie potrzebuje doksztalcenia?

Spróbujmy zatem zmienić przyzwyczajenia na kilka zimowych wieczorów i przemieścić się sprzed telewizora lub kompu-

tera do wygodnego fotela z dobrą książką i herbatą.

W poprzednim odcinku obiecałam literaturę i słowa dotrzymuję. Oto propozycje książek dotyczących wychowania i zagrożeń współczesnej cywilizacji:

© „**W stronę wartości – encyklopedyczny poradnik życia domowego**”, praca zbiorowa pod red. F. Minirth,

© „**Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, aby do nas mówiły**”, A. Faber,

© „**Jak mówić, żeby dzieci się uczyły**”, A. Faber,

© „**Wyzwoleni rodzice, wyzwolone dzieci**”, E. Mazlish,

© „**Rodzeństwo bez rywalizacji**”, E. Mazlish,

© „**10 błędów popełnianych przez dobrych rodziców**”, K. Steede,

© „**Kochać i rozumieć**”, I. Obuchowska,

© „**Miłość nie wystarczy**”, A. Beck,

© „**Bezpieczny dom**”, M. Pipher,

© „**Wychowanie bez porażek w praktyce**”, T. Gordon,

© „**Między rodzicami a dziećmi**”, H. Ginott,

© „**Podręcznik Mamy prawie doskonałej**”, A. Schapiro,

© „**Warto być ojcem**”, J. Pulikowski,

© „**Wartość współżycia małżeńskiego**”, J. Pulikowski,

ciąg dalszy str. 14

Każdy człowiek, odchodząc z grona najbliższych, pozostawia po sobie wspomnienia i dzięki temu przedłuża pamięć po sobie. Raptem rok temu pan **Zefiryn Chojan** - mieszkaniec wsi Głuchowo - decyzją Rady Miasta i Gminy Wronki w podziękowaniu za pracę społeczną otrzymał lokalne wyróżnienie - odznakę Za Zasługi dla Miasta i Gminy Wronki. Dzisiaj nie ma Go już wśród nas.

Wielu mieszkańców rodzinnej wsi pamięta Jego troskę i starania o budowę świetlicy wiejskiej w Głuchowie - dzieło pozostało ku pamięci dla kolejnego pokolenia.

Wielu pamięta Go jako działacza ludowego pracującego na rzecz swojego środowiska, wielu jako członka Zarządu Powiatowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji

Rolniczych. Kroczył śmiało i zdecydowanie po zawitych ścieżkach życia.

Nieco młodszy kolega, również bardzo zaangażowany na polu pracy społecznej - Edward Ławniczak wspomina jeden z epizodów ze wspólnej pracy:

Pamiętam, jak w połowie lat osiemdziesiątych wyruszyliśmy z kol. Chojanem wraz z innymi rolnikami traktorami do Klempicza, aby zaprotestować przeciwko budowie elektrowni atomowej i uczestniczyć we mszy polowej. Razem przygotowaliśmy odezwy i pisma do władz zwierzchnich - do Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Komitetu Centralnego. Byliśmy nieugięci mimo przykrości, które nas później spotkały. Budowa elektrowni została wstrzymana, a zatem i On ma swoją część sukcesu w tej sprawie. Dzisiaj o tym mało kto pamięta, ja jednak mam w pamięci obrazy z tamtych i wielu innych dni.

Na kartach kroniki Gminnego Związku utrwalonych zostało wiele dowodów naszej - wówczas różnie postrzeganej pracy. Do końca swoich dni kol. Zefiryn był czynnym członkiem i honorowym wiceprezesem naszego Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Zefiryn Chojan zmarł kilka tygodni temu - 8 stycznia 2002 roku. Oto kilka faktów z Jego życiorysu:

Urodził się 12 października 1919 roku w Głuchowie. Szkołę Podstawową ukończył w Wierzchocinie, w roku 1933. Po dalszą edukację wyruszył do Szkoły Rolniczej w Szamotułach, ukończył ją w 1938 roku. Tam poznał smak pracy społecznej w ruchu ludowym „Wici”. Wkrótce został członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego - i jak potwierdzają najbliżsi - pozostał mu wierny do końca życia. Nigdy los Ojczyzny nie był mu obojętny. Raptem rok po ukończeniu szkoły średniej jako ochotnik walczył w obronie Warszawy. Nie mógł pogodzić się z kapitulacją Polski, po wrocie na ziemię wroniecką rozpoczął działalność konspiracyjną w Armii Krajowej i podziemnym ruchu ludowym. Po zakończeniu wojny zaangażował się w działalność PSL. Był współorganizatorem poświęcenia pierwszego sztandaru PSL na naszym terenie. W organizacji tej pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji - członka Powiatowego, a potem Wojewódzkiego Zarządu w Pile oraz prezesa Zarządu Miejsko - Gminnego.

W 1947 roku organizował Izbę Rolniczą, a w 1958r Związki Rolników w Szamotułach. Udzielał się w Kółkach Rolniczych, Banku Spółdzielczym, Gminnej Spółdzielni, Spółdzielni Mleczarskiej oraz Związku Pszczelarzy.

Za zawodową i społeczną pracę odznaczony został „Srebrnym Krzyżem Zasługi”, odznaką „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Piłskiego” i wspomnianą już wyżej naszą odznaką lokalną. Z dużym sentymentem, a jednocześnie dumą mówił o medalu wyjątkowo Mu bliskim - „Za Zasługi dla Ruchu Ludowego Wincentego Witosa” nadanego przez Naczelny Komitet Wykonawczy PSL w Warszawie.

Zakończył swoje pielgrzymowanie po wronieckiej ziemi w wieku 82 lat, pozostawiając wiele dowodów swojej pracy.

K.T.

Rodzinie Sąsiadom, Znajomym, delegacjom
za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Józefa Marcińczaka

za udział we Mszy św., złożone wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowanie składa

żona córka i synowie
z rodzinami



Optymiści

W styczniu zdecydowanie pogorszyły się nastroje wśród bezrobotnych oraz najbardziej zamożnych - wynika z sondażu Demoskopu. Wskaźnik nastrojów wśród bezrobotnych spadł o 9 pkt., a osób zamożnych - o 16 punktów. Za to największy wzrost optymizmu (o 19 pkt.) zanotowano wśród rolników indywidualnych. Możliwość poprawy swojej sytuacji wiążą oni z perspektywami dopłat do produkcji rolnej z kasy Unii Europejskiej.

Komisja Europejska przedstawiła państwu członkowskim Unii Europejskiej propozycję wysokości wypłat z innej kasy nowym państwom członkowskim, w tym Polsce.

W ciągu trzech lat Polska mogłaby liczyć na wypłatę ze wspólnego budżetu poszerzonej Unii w sumie 12,9-19 mld euro. Polscy rolnicy mogą liczyć na około 600 mln euro dopłat w pierwszym roku członkostwa, około 720 mln w drugim i około 840 w trzecim. Na przeciętne 8-hektarowe gospodarstwo przypadłoby w pierwszym roku nie więcej niż półtora tysiąca złotych. /pap/

W ramach przeprosin polecamy



Ci sympatyczni muzycy na zdjęciu mają pecha - po raz drugi pominięto ich przy relacji z imprezy. To oni grali na studniówce, opisaną w poprzednim numerze WS.

W skład zespołu wchodzi: Jacek Pachla (kierownik 0602 296 839), Sebastian Przybylak, Janusz Stachowiak i Tadeusz Zakrzewski.

Popelniono również błąd w nazwie innego zespołu - powinno być Red-Boss z Pniew. Panu Zakrzewskiemu za sprostowanie błędów dziękujemy. Zainteresowanych przepraszamy.

Pamiętam z młodości nabożeństwa majowe, które odbywały się pod krzyżem z wizerunkiem Chrystusa. W latach na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w tym miejscu wybudowano kapliczkę. Niedawno, z mojej inicjatywy, rozsypującą się i wymagającą generalnego remontu kapliczkę odnowiono. Jestem emocjonalnie związany z Rzecinem jako miejscem mojego pochodzenia i czuję wewnętrzną potrzebę publicznego wyjaśnienia, dlaczego zainicjowałem to przedsięwzięcie. Tym gestem chciałem upamiętnić tych, którzy już odeszli, a wobec których mam wyrazy wdzięczności i osobiste zobowiązania.

W okresie mojego uczęszczania do szkoły podstawowej w Rzecinie była ona siedmioklasowa, z jednoosobową obsadą pedagogiczną. Nauka odbywała się w klasach łączonych, które były nieliczne (4-8 uczniów) i składały się w wyższych klasach z uczniów z różnych roczników - z powodu nierównego zaawansowania w nauce, spowodowanego brakiem polskich szkół w okresie okupacji. Szkołę tę ukończyłem w 1947 r. Do dzisiejszego dnia mile wspominam swoją wychowawczynię Marię Koniuszową, która pomimo rozpoczynającej się już indoktrynacji komunistycznej wychowywała na w duchu patriotyzmu, ucząc prawdziwej historii Polski, wpajając umiłowanie prawdy i dobra oraz rzetelnego podejścia do nauki. Efektem jej wysiłków było to, że ok. 50% z nas zdobyło średnie wykształcenie, co w tym czasie było bardzo dużym osiągnięciem dla młodzieży wiejskiej. Niektórzy z nas ukończyli studia wyższe, wśród nich jeden, będąc pracownikiem naukowym, uzyskał wszelkie stopnie naukowe.

W okresie tym właśnie szkoła była ośrodkiem życia kulturalnego wsi. Mieściła się tutaj filia biblioteki gminnej, kwitło czytelnictwo. Starsi i młodzież uczyli się na różnego rodzaju wieczorowych kursach. Przygotowywano i wystawiano amatorskie przedstawienia teatralne, które gromadziły wszystkich mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości (Mokrz, Maszewice, Bielawy, Popowo, Jasionna). W okresie karnawału odbywały się bale kostiumowe z nagrodami. Pomysłowość strojów na tych balach była niewyobrażalna. Na balach i innych zabawach tanecznych, a w okresie letnim na tzw. majówkach pod gołym niebem bawili się wszyscy mieszkańcy i przybyli z sąsiednich miejscowości, poczynawszy od szesnastolatków, a skończywszy na siedemdziesięciolatkach.

W tym okresie Rzecin szczylił się prężną Ochotniczą Strażą Pożarną, dysponującą konną dwutłokową sikawką z przedwojennym rodowodem. OSP w Rzecinie

zawiązano w 1936 r. Kwitło towarzyskie życie sąsiedzkie, przejawiające się w udzielaniu sobie wzajemnej pomocy, pożyczaniu maszyn i narzędzi rolniczych, wspólnej pracy w ramach tzw. czynów i szarwarków (rodzaj podatku świadczącego w robociznie) przy naprawie dróg dojazdowych i ich odśnieżaniu zimą oraz innych pracach na rzecz środowiska. W okresie tym do pracy i do stacji kolejowej w Mokrze (w celu dojazdu do szkół średnich i wyższych oraz do kościoła we Wronkach) chodziło się pieszo lub dojeżdżało sfatygowanymi rowerami. Wymagało to dobrych ścieżek rowerowych.

W latach mej młodości powszechne było składanie sobie życzeń imieninowych i noworocznych połączone z odwiedzinami o północy w rodzinnych grupach najbardziej żytych ze sobą sąsiadów (jeże-

Postęp cywilizacji



li w danym roku nie było zabawy sylwestrowej), nie mówiąc o wspólnych pieszych wyprawach młodych i starszych na pasterkę do Wronek.

Dzisiaj większość tego, o czym napisałem, należy do przeszłości. Szkołę zlikwidowano, dzieci dowożone są do zbiorczej szkoły podstawowej w Chojnie, a gimnazjaliści do Wronek. O wspólnych zabawach tanecznych i innych imprezach kulturalnych przypominają sobie tylko seniorzy. Ochotniczą Straż Pożarną rozwiązano, remizę strażacką rozebrano, a konną sikawkę zabrano do muzeum. Część dróg dojazdowych do wsi Rzecin przekazano administracji Lasów Państwowych i zabroniono z nich korzystać, dwie pozostałe (licząc z obwodnicą prowadzącą przez Jasionnę do Sierakowa) są zdewastowane, a w czasie tegorocznych śnieżyc nieprzejezdne, ponieważ podatkobiorca zwolnił z obowiązku dbania o drogi mieszkańców, a sam nie potrafił odśnieżyć.

O przydrożnej kapliczce, wybudowanej w latach 50-60. poprzedniego stulecia, młodsze pokolenie zapomina. Kapliczka była już w rozsypce i wymagała generalnego remontu. Nie ma chętnych do nabożeństw majowych przy tej kapliczce, bo to przeżytek i ma wydzwięk dewocji.

Z dobrych obyczajów pozostała tylko solidarność środowiska, co przejawia się w uczestnictwie przedstawicieli każdej rodziny w ceremoniach żałobnych, co już dawno utraciły środowiska miejskie, w których większość mieszkańców tej samej klatki schodowej w wielopiętrowych blokach nie kłania się sobie, nie mówiąc już o mieszkańcach całych bloków.

Życie towarzyskie w Rzecinie praktycznie przestało istnieć. Ogranicza się ono do wymiany paru zdań w drodze do sklepu po zakupy lub przypadkowego spotkania na drodze. Mieszkańcy zamknęli się w gronie rodziny, oglądając telewizję. O prenumerowaniu czasopism nie ma mowy, choć w latach mojej młodości każda rodzina kupowała 2-3 tytuły. Dostarczał je codziennie do domów listonosz z Mokrze. Dzisiaj w dwóch punktach wsi ustawiono małe skrzynki na korespondencję, a trzech listonoszy i kierownika poczty w Mokrze, obsługujących okoliczne wsie, zastąpiono jednym rozwozicielem z poczty we Wronkach. Nazwano to postęmem cywilizacyjnym. Posługując się podobnym hasłem zlikwidowano w naszej gminie w środowiskach wiejskich 10 szkół, porównując ze stanem z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, tworząc w to miejsce 3 szkoły zbiorcze. Posunięcie to miało wyrównać życiowe szanse młodzieży wiejskiej i miejskiej, ponieważ szkoły zbiorcze można lepiej wyposażać technicznie. Osobiście mam wątpliwości, czy sprawa dotyczy tylko lepszego wyposażenia szkół w pomoce dydaktyczne, czy szanse te w większym stopniu zależą od motywacji ucznia i tego, kto i jak go uczy. Do takiego stwierdzenia upoważnia mnie mój przykład i przykład moich kolegów z mojej siedmioklasowej szkoły z klasami łączonymi.

Jestem także przeciwny, biorąc pod uwagę wieś, z której pochodzę, aby środki współczesnego przekazu wizualnego zastępowały tradycje, obyczaje, życie towarzyskie i kulturalne, których inicjatorami byli w przeszłości mieszkańcy danej miejscowości. Na tle tych zjawisk - likwidacja szkół wiejskich i urzędów pocztowych w małych miejscowościach - nie poruszam sprawy bezrobocia, które aktualnie jest plagą naszego kraju.

Powyższe uwagi traktuję jako przyczynek do ogólnej dyskusji Czytelników Wronieckich Spraw na poruszone tematy.

A.G.

Notatki z podróży



fol. Paweł Bugaj

Jest styczniowa mroźna noc, znalazłem się na dworcu PKP we Wronkach. Kasa czynna (nie tak dawno próbowano ograniczyć jej funkcjonowanie), bilet kupiony. O godz. 3.00 nad ranem mam wyjechać w kierunku Szczecina. Wraz ze mną oczekują jeszcze trzy osoby.

Mija czas przyjazdu pociągu i z megafonu słychać komunikat, że pociąg z Terepola jest opóźniony - nie do wiary! - o ok. 180 minut! Wśród podróżnych konsternacja, niektórzy przekleństwami kwitują tę wiadomość. Pani w kasie jakby chciała tłumaczyć firmę, mówiąc, że dotąd przyjeżdżał w miarę punktualnie, nie zna powodu tak dużego opóźnienia. Jest jakiś inny pociąg? Owszem, za pół godziny leci pociąg do Szczecina, ale we Wronkach się nie zatrzymuje. Kolejny pociąg jedzie za 2 godziny, ale wszystkie inne połączenia na stacjach pośrednich już diabli biorą. I jak tu nie

narzekać na PKP? Pamiętam, że nasi dziadkowie wg jazdy pociągów regulowali zegarki...

Co robić? Jest ciemna noc, bagaż ciężki, taksówek brak, poczekalnia nieczynna... Kiedyś o tej porze nagrzany piec kaflowy przytulał zmarzniętych podróżnych. Dziś obawa przed bezdomnymi sprawia, że PKP zamyka nie tylko poczekalnię, ale wszystko, co się da. W holu dworcowym zimno, pani w kasie bagażu na przechowanie też nie przyjmie. Oczywiście, mogłaby to zrobić grzecznościowo (przechowalnia nieczynna), ale boi się, bo jest sama i drzwi nie otworzy. Pozostaje więc targać ciężar do domu lub marznąć na dworcu. Ktoś z współpodróżnych próbuje przez „komórkę” wezwać bliskich z samochodem. A co miał zrobić młody chłopak z Kłodziska, wracający do jednostki wojskowej w Koszalinie? Spacerował po mrozie, by nie zmarznąć na holu dworca,

po którym hulał wiatr. PKP takie sprawy jak funkcjonowanie dworców widocznie nie interesują.

Piękny architektonicznie wroniecki dworzec, dostosowany do kompleksowej obsługi podróżnych, kiedyś funkcjonował należycie, w trosce o podróżnych i interes PKP. Dziś, gdyby nie czynny za dnia bar dworcowy, to można byłoby powiedzieć, że to dworzec umierający. Budynek dworcowy często zaśmiecony, ściany zabazgrane. Obejście podobnie, jakby nie było gospodarza. Ławki połamane, płot się wali (od ul. Towarowej już dawno rozebrany). Kiedy jest gołoledź, trudno przejść na perony, bo nie ma komu posypać piaskiem „ślizgawek” (chyba że po interwencji Straży Miejskiej). Patrząc na coraz szczuplejszy rozkład jazdy pociągów, likwidację linii Wronki - Oborniki (ani w gminie, ani powiecie nie zdecydowano o przejęciu torowiska), zanikający ruch towarowy - można przypuszczać, że niebawem stacja Wronki zejdzie do rangi przystanku kolejowego.

Tyle mówi się o kiepskich polskich drogach, o ich niedostosowaniu do tak intensywnego ruchu ciężkich pojazdów. Tymczasem szlaki kolejowe są niewykorzystane. Nie mówiąc o szlakach rzecznych...

Restrukturyzacja PKP zmierza ku jej upadkowi. To smutne, ale chyba konieczne. Oby tylko ta agonía nie trwała zbyt długo, bo to zbyt bolesne dla pracowników firmy i dla jej klientów.

Póki co, radzę podróżnym korzystającym z dworca we Wronkach (i jemu podobnych) zabezpieczyć się - zabierając przynajmniej termos...

Pawaj

Do ulgi 100% uprawnione są

- w pociągach osobowych, pociągach ekspresowych: dzieci w wieku do 4 lat, przewodnicy lub opiekunowie osoby niewidomej, ociemniałej lub niezdolnej do samodzielnej egzystencji,

- w autobusach: dzieci do lat 4 siedzące u opiekuna na kolanach.

Do ulgi 78% uprawnieni są

- w pociągach osobowych i pociągach ekspresowych oraz autobusach: dzieci i młodzież niepełnosprawne oraz ich opiekun,

- (przejazd z miejsca zamieszkania do przedszkola, szkoły): żołnierze odbywający niezawodową służbę wojskową, z wyjątkiem służby okresowej i nadterminowej.

Do ulgi 37% uprawnieni są

- w pociągach osobowych, pociągach ekspresowych oraz autobusach: dzieci w wieku powyżej 4 lat do rozpoczęcia nauki, osoby niewidome lub ociemniałe,

- w pociągach osobowych pociągach ekspresowych

i ekspresowych: dzieci i młodzież ucząca się (do ukończenia gimnazjum, szkoły ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej), nie dłużej niż do ukończenia 24 roku życia, studenci do ukończenia 26 roku życia,

Ulgi po nowemu

- w pociągach osobowych: nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, nauczyciela akademicy,

- w autobusach na podstawie biletu miesięcznego z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem: nauczyciele szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, nauczyciela akademicy.

Do ulgi 49% uprawnieni są:

- w pociągach osobowych i autobusowych, na podstawie biletów miesięcznych, z miejsca zamieszkania do szkoły

i z powrotem: dzieci i młodzież szkół podstawowych i gimnazjów, szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych, studenci.

Inwalidom wojennym przysługuje

- ulga 100% przy przejazdach tramwajami i autobusami komunikacji miejskiej, bez względu na miejsce zamieszkania,

- ulga 37% przy przejazdach

w pociągach osobowych i pociągach ekspresowych oraz autobusowych w komunikacji zwykłej,

- ulga 78% (tylko dla I grupy) przy przejazdach w pociągach osobowych i pociągach ekspresowych oraz autobusach w komunikacji zwykłej.

Pamiętaj!!!

Osoby podróżujące EURO CITY, EURO NIGHT i INTERCITY oraz autobusami pociągami pociągami ekspresowymi nie mają prawa do biletów ulgowych. Bilety ulgowe można kupić wyłącznie a 2 klasie pociągów.

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Cześć, co słysz... - zaczęłam przyjaźnie, ale Mała przemaszerowała obok mnie i kota bez słowa i zniknęła w domu, zatrzasnęła za sobą drzwi. Zwierzak czmychnął.
 - Spłoszyłaś mi pułapkę na myszy! - Z pretensją na ustach wkroczyłam do pokoju.
 - I co z tego? - niegrzecznie warknęła Mała.
 - I tak go nie oswoisz! Koty są głupie!
 - Oho! Czyżby coś poszło nie tak? - zagadnęłam.
 - Może czekolady? Herbaty?
 - Nie chcę... - zmarszczyła się Mała.
 - Ty myślisz, że na kłopoty i problemy to czekolada i herbata! - wybuchnęła ni stąd, ni zowąd.
 - Nie jestem dzieckiem!
 - Nie? - zdziwiłam się uprzejmie.
 - A kim?
 - Mam poważne problemy, a ty... - Mała nie mogła znaleźć sobie miejsca.
 - Te dzieciaki mnie wykończą... Dostały mi się takie rozpieszczone, że nie wiem! Nie mogłam pisać listu do babci, bo Jasio co rusz chciał siusiu, a Halinka pomazała sobie buzię pisakami i nie mogłam jej tego zmyć... - A wszystko przez tego wrednego Staśka!
 - Co ma Stasiek do jakichś dzieciaków...?
 - Wyobraź sobie, że wystawił mnie do wiatru! Zlekceważył pracę! A przecież mu płacę! - Mała krążyła po pokoju jak lew w klatce.
 - Zaczekaj, ty płacisz Staśkowi? Za co? Co to za praca? - Uznałam, że fotel będzie najbezpieczniejszym miejscem w obliczu furii w spódnicy.
 - Ty nic nie wiesz? - Mała była oburzona.
 - Mamy taką podwórkową ochronkę, coś na kształt przechowalni dzieciaków. Rodzice

chcą mieć pociechę z głowy, ale nie znają nikogo, kto się zaopiekuje potworkiem, więc wyszliśmy do ludzi i otworzyliśmy się na ich potrzeby. - Mała stanęła przede mną w rozkroku i klarowała dalej. - Zawiązaliśmy spółkę. Agata jest prezesem, a ja wice. I mamy kilka osób, które pracują u nas na godziny. My, to znaczy spółka, bie-

różnicowanie wymagań

rzemy dwa złote od godziny za sztukę.

- To macie ładny zysk...
 - Jaki tam zysk! - Mała wzięła się pod boki.
 - Pilnowaczom trzeba przecież zapłacić. A zabawki, lizaki, papier i kredki? A mydło, żeby przed odbiorem podopiecznego trochę domyć? Myślisz, że to jest za darmo? Nic z tego nie mamy! Ledwo wychodzimy na swoje! Wszystko idzie w koszty własne!
 - Aha... No tak... - Pokiwałam głową ze zrozumieniem.
 - Znaczą działalność społeczną?
 - Pewnie! - Mała usadowiła się za stołem i zaczęła bębnić palcami o blat.
 - A Stasiek powiedział, że dzisiaj nie ma czasu! Ale nowe dynamo to sobie kupił dzięki tej pracy! Staramy się, poświęcamy, żeby utrzymać się jakoś na powierzchni...
 - My?
 - Aktualnie to ja.. - Mała westchnęła.
 - Agata pojechała na ferie do babci. I Jola, Karolina i Zbyszek.

- Wszyscy do babci Agaty?
 - Ojej, nie! Karolina na obóz harcerski, a tamci na wycieczkę z klasą. Zostaliśmy we trójkę, bo jeszcze Marta jest. A dzieciaków do opieki tyle samo... - Mała z ciężkim westchnieniem oparła brodę na rękach.
 - Nie można pilnować kilkorga jednocześnie?
 - Coś ty! - obruszyła się Mała.
 - Raz, że od trójki wzwyż zawsze są kłopoty. Któres walnie klockiem, to walnięte odda... Koszmar. A dwa - rodzice życzą sobie tej opieki w różnych godzinach. Nie da się zgrać w czasie. I dlatego każdy z nas musi dać z siebie więcej, pracować więcej godzin. Bo to sytuacja awaryjna. Marta może cały dzień bawić się lalkami i jest zadowolona, ale Stasiek zgrywa waśniaka. Mówi, że nie ma czasu! Wyobrażasz sobie? On nie ma czasu!
 - To go zastąp...
 - Znowu ja?! Ta dwójka spod dwunastki dość mi zdrowia natruła. I jeszcze pani Kapuścińska miała pretensje, że to niby źle ich pilnowałam, że magnetowid zepsuły... A skąd ja miałam wiedzieć, że mały napchał tam plasteliny? No, skąd?
 - Przecież tam byłaś...
 - Ale pisałam ten list!
 - Albo się pisze, albo pilnuje... Do Staśka masz pretensje, że nie bierze na siebie więcej, niż może udźwignąć...
 - Ty mi tu Staśkiem głowy nie zawracaj! - przerwała mi Mała.
 - Od niego mogę wymagać, bo mu płacę!
 - A od siebie?
 - Ale ja to przecież robię społecznie!

(am)

Firma

GRZEGORZEWSKI

Autoryzowany Serwis Ogumienia

Wronki, ul. Nowowiejska 33a,
tel./fax: 254 00 45

W ciągłej sprzedaży
opony w cenach fabrycznych
do wszystkich pojazdów
samochodowych,
ciągników i maszyn rolniczych



Zapraszamy
w godz. od 8.00- 17.00

VEDESTEIN

BRIDGESTONE

Baum

Firestone

Gislaved

MICHELIN

Zmieniamy?

Wpadła mi w ręce książka Jacka Tre-siddera *Symbole i ich znaczenie*, w której autor wyjaśnia ok. 1000 symboli, m. in. pisząc co nieco o wronie.

Wronie w Ameryce Północnej (gdzie żywi się głównie owadami i ziarnem) przypisywano pozytywne, a nawet heroiczne wartości - łączona była z symboliką solarną, pełniła funkcję hurosa wprowadzającego ład i porządek. Mity

Indian północnoamerykańskich oraz australijskich aborygenów nie uważają czarnego upierzenia wrony za zły znak, uważana jest za przewodnika, przypisuje jej się zdolności prorocze, wróżebne. W Chinach trzynoga wrona na tle słonecznej tarczy stanowiła symbol cesarski. W Japonii - symbolizowała synowską i rodzinną miłość.

W Europie i w Indiach (gdzie wrony żywią się przeważnie padliną) wrona symbolizuje wojnę, śmierć, samotność, zło i niepowodzenie.

Jeszcze do niedawna istniały w naszych miastach ulice Dzierzyńskiego, place Armii Czerwonej i skwerki Pierwszego Maja. O zmianie nazwy zdecydowało złe skojarzenie. To co? Zmieniamy herb? Może na pelikana?

(am)



po wyzwoleniu Wroniek spod okupacji niemieckiej, co nastąpiło 25.01.1945 r., a więc 57 lat temu, młodzi wronczanie śpiesznie nawiązali do przedwojennej tradycji uprawiania sportu i jego popularyzacji.

Można było wówczas zauważyć mnóstwo dzieci, młodzieży, a także ludzi nieco starszych, którzy wprost żywiołowo korzystając już teraz z pełnej swobody, jeździli na sankach z tzw. starej wieży bądź z góry, jak ją nazwaliśmy – Welkenbacha (ogrodnik, gdzie mieszka obecnie Jarysz) przy dzisiejszej Al. Wyzwolenia. Jeżdżono też masowo na łyżwach na stawie przy więzieniu, który był w miejscu dzisiejszego skweru Cyryła Sroczyńskiego, bądź na tzw. Kohlgrubie – na stawie przy Cegielni, dziś przy os. Słowackiego. Narciarstwo upodobała sobie grupa ok. 20 młodzieńców, a wśród nich nauczyciel – nestor, Eugeniusz Grygalewski (krakowianin), który jako pierwszy założył „deski” we Wronkach w okresie międzywojennym.

Oczywiście najbardziej popularną grą sportową była piłka nożna ale także siatkówka, mniej koszykówka z boiskiem przy technikum na Zamościu.

We wczesnych latach 50. w klubie o nazwie „Stal” była też drużyna szczypiorniaka, czyli 11-osobowy zespół piłki ręcznej, a także dość silna sekcja gimnastyczna. Klub sportowy o nazwie „Start” przy „Galmecie” miał niezłą drużynę bokserską. W okresie jesienno-zimowym wielką popularnością cieszył się tenis stołowy, zwany wtedy ping-pongiem. Aż nie do wiary, ale w latach 1945-1953 było w naszym miasteczku do dyspozycji 7 stołów do tej gry, najczęściej w świetlicach zakładowych, ale taki stół pingpongowy ustawiony był nawet w dworcowej poczekalni PKP.

Wróćmy jednak do piłki nożnej. Pierwszy mecz, jaki pamiętam, został rozegrany już na wiosnę 1945r. na boisku byłej strzelnicy Przedwojennego Związku Strzeleckiego (przy obecnej ul. Chrobrego, po jej prawej stronie, zmierzając do mostu na Warcie). Piłkarska młodzież występowała, tak mi się wydaje, pod „firmą” Związku Walki Młodych, a grali w drużynie, co pamiętam - m.in. Hilary Grupiński, brat p. Eligiusza, Rosjanin o imieniu Staszek z Komendatury Wojennej Wroniek, który przez kilka lat grał najczęściej w II drużynie, czyli w rezerwach.

Niestety, nie pamiętam, od kiedy zaczęto rozgrywać mecze piłkarskie na „Trynce”, na nieużytkach, po lewej stronie za mostem kolejowym, zwanym po prostu żelaznym.

Inicjatorem utworzenia klubu piłkarskiego o nazwie „Kolejowy Klub Sportowy”, zwanego w skrócie „KKS-em”, był kolejarz z zawodu – Bolesław Hibner, przedwojenny (do 1939 r.) popularny we Wronkach sportowiec, członek wronieckiej „Kresowianki”, jej piłkarz,

a następnie założyciel klubu o nazwie „Polonia”. B. Hibner w 1936 r. został naczelnikiem wronieckiego gniazda „Sokoła” i także jego podnaczelnikiem okręgu dla powiatów: szamotulskiego, czarnkowskiego i międzychodzkiego, dokąd to udawał się najczęściej rowem.

Zasłużony ten sportowiec i działacz skończył dnia 1 lutego b.r. 92 lata. **Przy tej okazji życzymy Szanownemu Nestorowi i Dostojnemu Jubilatowi, aby żył jak najdłużej w zdrowiu i szczęściwie.**

B. Hibner był prezesem KKS-u, a następnie przez długie lata w kolejnych klubach (o charakterze zazwyczaj ogólnomiejskim, pod różnymi nazwami) pełnił funkcję kierownika bądź opiekuna drużyny piłkarskiej.

Pozostali mi w pamięci

Dawniejsi piłkarze wronieccy, o których pamiętam



Bolesław Hibner

fol. A.H.

Po paru latach boisko to przejęła wraz z piłkarzami KKS-u „Stal” - klub założony przy zakładzie produkcyjnym, zwanym powszechnie przez wronczan „Metalownią”.

Na „Trynce” grali piłkarze, których zapamiętałem do dnia dzisiejszego. Niestety, po tylu latach nie jestem w stanie wszystkich ich wymienić. A zatem grali: Zygmunt Laskowski, dobry - mimo niskiego wzrostu – bramkarz ze świetnym refleksem. Jednak lepszym od Zygi bramkarzem był Franciszek Grocki, prawdziwy okaz mężczyzny, postawny i silny, broniący bramki z rozwagą, trzymający napastników drużyny przeciwnej na dystans, przez co mieli oni przed nim duży respekt. Niezłym bramkarzem był także Józef Kawka. Grali też najstarsi: Alojzy Śliwa, Erazm Paciorkowski, bracia Stroińscy (w tym Walery- obrońca), Pieczka (podczas wojny często skakał z mostu drewnianego do Warty). Także nieco młodszy od nich: Henryk Kędzia, drobny, niski napastnik, niesłychanie szybki pod bramką przeciwnika, bardzo trudny do upilnowania; zdarzało się, że bramki zdobywał, wykorzystując do tego ręce tak sprytnie, że sędziowie

tego nie zauważali, a bramkarze przeciwników tylko nad tym ubolewali. Świetny obrońca - Stanisław Filipowski popisywał się prawie cyrkowymi sztuczkami technicznymi, Kazimierz Wrembel wykazywał sporą rozważę i jako pomocnik rozsądnie kierował piłkę do swoich napastników. Podobne cechy wykazywali także pomocnicy: Teodor Filipienko Feliks Dolny, Henryk Kaźmierczak. Z napastników poza Kędzią wyróżniał się na prawym skrzydle Witold Mroczkiewicz, któremu udawało się nieraz zdobyć bramkę, gdy strzelał z rzutu różnego. Niezłym napastnikiem, bardzo żywiołowym i szybkim był Krzyszkwia, „Krzyką” zwany. Odrębny temat to Bolech Śmiłowski. Wchodził on na boisko w momentach kryzysowych dla drużyny.

Z młodszych piłkarzy to Henryk Biskup, bardzo dobrze i rozsądnie grający obrońca, także Stefan Górniak, pomocnik o podobnych cechach – Bronek Wika i jego partner Jarosław Machowina, który jednak ulegał zbyt

częstym emocjom, biegnąc nieraz chaotycznie po płycie boiska, ale za to z wielkim zaangażowaniem. Napastnikami byli długoletni kapitan drużyny Marian Sroczyński, Ryszard Kubiś, grający z dużym wyrachowaniem Genek Rzepa i podobnie grający Andrzej Małeńczyk i Zenek Bartela.

Trenerem „Stali” przez kilka lat był Henryk Kaźmierczak – były świetny piłkarz poznańskiej Warty (ten najbardziej uwielbiany przez poznaniaków klub zdobył w 1947 mistrzostwo Polski).

Jednakże najbardziej popularnym i zasłużonym dla ówczesnej wronieckiej piłki nożnej jest Józef Błaszka, który kopał przez 25 lat w tym także w drużynie

Oldboy Józiu, wieloletni pracownik „Metalowni” pokonywał z uporem słą dokuczliwą przypadłość życiową, ciągle będąc wyróżniającym się piłkarzem. Kiedy służył w Marynarce Wojennej w latach 1954-1956 biegał w gdańskiej „Flocie” i to z dużym powodzeniem, bo zdobył dla niej wicemistrzostwo polskich marynarzy. Przypomnijmy, iż przez wiele lat Józef grał na puzonie w orkiestrze w OSP.

W latach 1952 – 1953 jako uczeń LO w Szamotulach oraz zawodnik tej szkoły w tenisie stołowym (także „Stali”) pełniłem w tym klubie funkcję kronikarza, dzięki czemu byłem stałym kibicem moich kolegów.

W 1953 r. rozpoczęto budowę obecnego stadionu dziś I-ligowej Amiki. My, świeżo upieczeni maturzyści, a więc Edmund Grzebyta Andrzej Małeńczyk, Bronek Wika i ja od czerwca do lipca 1953r wbijaliśmy pierwsze łopaty w ziemię pod budowę tego stadionu. Nikt wówczas nawet nie śnił, że w tym miejscu we Wronkach rozgrywane będą mecze polskiej I ligi, co stało się za sprawą Amiki (z łac. przyjaciółki).

Janusz Łopata-Łowiński

WSZYSTKO MOŻLIWE

Prowadzone przez RG LZS Wronki rozgrywki Halowej Ligi Nadwarciańskiej wkraczą w decydującą fazę. Miniona sobota nie przyniosła żadnych rozstrzygnięć i mimo że rozgrywki minęły półmetek, sytuacja w grupach stała się jeszcze bardziej zagmatwana. Walka o mistrzostwo, awanse, uniknięcie spadku będzie toczyła się do ostatnich minut (właściwie sekund) i to we wszystkich grupach rozgrywkowych.

I LIGA – każdy punkt będzie się liczył

Nowi I – Tęcza 4:3 (Rzysko-3, Grzesiak – P.Kowalik, D.Kowalik, Machaj)
Warta – Fortuna I 2:0 (S.Łożyński, Kaszkowiak)

Nowi I – Fortuna I 6:5 (Kwieciński-5, Kalotka – Laszczewski-4, M.Monterial)

Warta – Tęcza 4:1 (Jezierski, Nowacki, T.Duczowski, P.Łożyński – P.Kowalik)

TABELA

| | | | |
|--------------------------|---|----|-------|
| 1. Czarni I Wróblewo | 5 | 15 | 25:6 |
| 2. Warta Wartostaw | 5 | 15 | 21:6 |
| 3. Czarni II Wróblewo | 5 | 12 | 21:5 |
| 4. Nowi I Nowa Wieś | 5 | 12 | 18:15 |
| 5. Tęcza Chojno | 5 | 3 | 13:17 |
| 6. Błękitni I Zamość | 5 | 1 | 7:18 |
| 7. Płomień I Kłodzisko | 5 | 1 | 5:23 |
| 8. Fortuna I Zielonagóra | 5 | 0 | 7:27 |

Tutaj najlepszy reżyser nie wymyśliłby piękniejszej dramaturgii. Ewidentny podział na grupę mistrzowską i spadkową (2 drużyny opuszczają I ligę). Co ciekawe, obie grupy spotykają się w najbliższą sobotę (patrz terminarz) i wtedy poznamy wszystkie rozstrzygnięcia.

II LIGA – GRUPA I – Co z Błękitnymi ?

Obrowo – Sokół I 4:4 (R.Janasek-3, Łach-1 – Rezler, Kaczmarek, Góra, Kuźnik)

Orzeł II – Błękitni II 3:6 (M.Olejniczak-2, R.Olejniczak, Kalitka-4, Nowak-2)

Obrowo – Błękitni II 7:2 (R.Janasek-3, Mielcarek-2, Łach, samob. – Brzóska, Kalitka)

Sokół I – Orzeł II 6:5 (Kuźnik-2, Maciejewski, Rezler, Kaczmarek, Góra – Szulc-3, Kaczmarek-2)

TABELA

| | | | |
|-------------------------|---|----|-------|
| 1. LZS Obrowo | 5 | 11 | 25:11 |
| 2. Błękitni II Zamość | 5 | 10 | 25:16 |
| 3. Sparta II Wierzhocin | 3 | 6 | 9:4 |
| 4. Grom Rzecin | 3 | 6 | 8:11 |
| 5. Sokół I Jasionna | 5 | 5 | 19:20 |
| 6. Sparta Kluczewo | 3 | 3 | 10:16 |
| 7. Orzeł II Słopotowo | 5 | 3 | 15:29 |
| 8. Iskra II Biezdrowo | 3 | 1 | 7:10 |

W meczu na szczycie zawodnicy Błękitnych II zawiedli swoich licznych fanów,

zdecydowanie przegrywając z *Obrowem*. W tej grupie również cztery pierwsze drużyny (oraz być może Kluczewo) rozegrają walkę o awans. Ciekawie przedstawia się sytuacja Zamościa. Możliwe jest, że w przyszłym sezonie w I lidze wystąpią dwie drużyny, ale może być i tak, że obie spotkają się w ... II lidze. Życzymy oczywiście tego pierwszego.

II LIGA – GRUPA II – Awans „Iskry”

Orzeł I – Nowi II 3:3 (Pawlak, Senkowski, Samborek – D.Rusinek, Jeżyk, Małecki)

Iskra I – Fortuna II 8:4 (Błajet-3, Odrobny-2, Duda-2, Remisz, P.Monterial-3, Tonak)

Iskra I – Orzeł I 4:2 (Błajet, Odrobny, Duda, Remisz, Samborek, Moliński)
Fortuna II – Orzeł II 7:3 (Tonak-5, P. Monterial, Juraszek, Lehmann –2, D.Rusinek)

TABELA

| | | | |
|---------------------------|---|----|-------|
| 1. Iskra I Biezdrowo | 5 | 10 | 25:23 |
| 2. Orzeł I Słopotowo | 5 | 8 | 15:15 |
| 3. Sokół II Jasionna | 3 | 7 | 18:16 |
| 4. Fortuna II Zielonagóra | 5 | 7 | 18:17 |
| 5. Huragan Stróżki | 3 | 4 | 18:11 |
| 6. Płomień II Kłodzisko | 3 | 3 | 7:5 |
| 7. Sparta I Wierzhocin | 3 | 3 | 10:11 |
| 8. Nowi II Nowa Wieś | 5 | 2 | 15:24 |

Tutaj o awans do I ligi ubiegać się może „tylko” siedem drużyn. Procentowe szanse wskazują na *Sokół II*, ale chłodne kalkulacje każą upatrywać faworytów w *Huraganie* i *Iskrze*, która z piątej pozycji „wskoczyła” na fotel lidera.

LIGA FIRM - „Progresywne” powiększanie przewagi

Progres – Pomet 4:2 (W.Wachowiak-2, Olech, W.Mrowiński, T.Michalak, Bączkiewicz)

Przeds.Kom. – Pomet 3:1 (D.Nowak-2, Ponicki, Bączkiewicz)

Progres – Przeds.Kom. 7:2 (Matysiak-2, W.Mrowiński-2, Olech, W.Wachowiak, sam. – Borowski-2)

TABELA

| | | | |
|----------------------|---|----|-------|
| 1. Progres Ćmachowo | 4 | 12 | 24:9 |
| 2. Przeds. Komunalne | 4 | 6 | 12:16 |
| 3. Szczotex Wronki | 2 | 4 | 9:7 |
| 4. Bank PeKaO S.A. | 4 | 4 | 13:17 |
| 5. Pomet Wronki | 4 | 0 | 10:18 |

Dwumecz *Progresu* ze *Szczotexem* powinien rozstrzygnąć o tytule mistrza Ligi Firm (pierwszy mecz w sobotę). Szyki może pokrzyżować „komunalka”, ze Stanisławem i Danielem Nowakami (ojcem i synem) w głównych rolach.

Zawody prowadzili: Zdzisław Antoszew-

ski i Wojciech Graczyk

Strzelcy bramek:

I LIGA 11 – Maciej Chojan (Czarni), 8 – Sebastian Kwieciński (Nowi), 7 – Jacek Góral (Czarni II), 6 – Patryk Niewiński (Czarni), 5 – Bogdan Przybysz (Czarni II), Przemysław Kowalik (Tęcza), Tomasz Duczkowski (Warta), 4 – Piotr Bąk (Czarni), Łukasz Laszczewski (Fortuna), Marcin Rzysko (Nowi), Sławomir Łożyński (Warta), Piotr Łożyński (Warta), Tomasz Kowalik (Tęcza), 3 – Krzysztof Antoszewski (Czarni), Piotr Brzóska i Damian Krzyżaniak (Czarni II), Marcin Monterial (Fortuna), Daniel Kowalik (Tęcza), Paweł Mameł (Błękitni), Dawid Duda i Marek Kaszkowiak (Warta), Wojciech Kalotka (Nowi), Michał Woźny (Płomień), 2 – Robert Ignasiński (Czarni II), Robert Rosada (Błękitni), 1 – Dariusz Szczypiorski i Krzysztof Anioł (Czarni), Maciej Rykowski i Radosław Kosberg (Czarni II), Andrzej Machaj (Tęcza), Tomasz Krzyżaniak, Damian Włodarkiewicz i Adrian Grzesiak (Nowi), Andrzej Sześciła i Rafał Stańko (Płomień), Arkadiusz Wojciechowski, Piotr Nowacki i Adam Jezierski (Warta), Robert Makówka, Paweł Francuzik i Michał Czura (Błękitni)

II LIGA – GRUPA I 12 – Radosław Janasek (Obrowo), 9 – Jacek Nowak (Błękitni II), 7 – Daniel Rezler (Sokół I), 5 – Tomasz Kowal (Grom), Marek Kaczmarek (Sokół I), Tomasz Kalitka i Sebastian Jankowski (Błękitni II), Marian Olejniczak (Orzeł II), Michał Łach (Obrowo), Rafał Olech (Iskra II), 4 – Marek Mielcarek (Obrowo), Marcin Kubiak (Sparta II), Marcin Por (Kluczewo), 3 – Bartek Maciejewski, Krzysztof Góra i Krystian Kuźnik (Sokół I), Filip Brzóska i Przemysław Błajet (Błękitni II), Przemysław Szulc (Orzeł II), Rafał Banachowicz (Sparta II), 2 – Paweł Bartkowiak (Obrowo), Sławomir Gumny (Iskra II), Maciej Wachowiak (Sparta II), Piotr Senkowski (Orzeł II), Marcin Hachuj i Krzysztof Gęzikiewicz (Kluczewo), Artur Borowski (Grom), 1 – Maciej Ciołek (Grom), Maciej Szweda i Arkadiusz Janasek (Obrowo), Marcin Kaunchen, Dariusz Nowak i Robert Olejniczak (Słopotowo II), Piotr Młynarczyk (Sokół I), Przemysław Korduk i Rafał Rzeszowski (Kluczewo), Robert Wojtkowiak (Błękitni II)

II LIGA – GRUPA II 10 – Dariusz Błajet (Iskra I), 8 – Przemysław Tonak i Piotr Monterial (Fortuna II), 7 – Maciej Pospieszny i Jacek Kwapisz (Sokół II), 6 – Marcin Pujanek i Paweł Holewa (Huragan), Krzysztof Duda i Piotr Odrobny (Iskra I), Ryszard Samborek (Orzeł I), 5 – Piotr Dybowski (Sokół II), Daniel Rusinek (Nowi II), 4 – Paweł Dylewski (Sparta I), Tomasz Pawlak (Orzeł I), 3 – Mirosław Chmielewski (Huragan), Ireneusz Jeżyk i Dariusz Lehmann (Nowi II), Krzysztof Orzechowski i Zbigniew Kalek (Sparta I), Krzysztof Starosta (Orzeł I), Dariusz Rybarczyk (Płomień II), 2 – Tomasz Stańko (Płomień II), Marcin Remisz (Iskra I), Maciej Małecki i Sławomir Kasprzak (Nowi II), Piotr Kubiak (Huragan), Mateusz Nowak (Sokół II), 1 – Wiesław Olejniczak (Iskra I), Krystian Zastróżny i Jacek Cebernik (Sparta I), Damian Odrobny (Płomień II), Krystian Juraszek (Fortuna II), Paweł Konkol (Sokół II), Szymon Nowak (Huragan), Paweł Moliński i Tomasz Senkowski (Orzeł I)

LIGA FIRM 8 – Marek Wróblewski (PeKaO S.A.), Daniel Nowak (P.Komunalne), 5 – Tomasz Olech i Tomasz Matysiak (Progres), 4 – Waldemar Mrowiński i Witold Wachowiak (Progres), Roman Bączkiewicz (Pomet), 3 – Hubert Rosada i Robert Zastróżny (Szcotex), Tomasz Michalak (Pomet), Janusz Szafirski (PeKaO S.A.), Radosław Borowski (P.Komu-

nalne), 2 – Piotr Szorc (Szczotex), Witold Mrowiński (Progres), 1 – Tomasz Wachowiak, Maciej Wachowiak i Paweł Dylewski (Progres), Jan Ponicki i Dariusz Świniarski (P.Komunalne), Marek Michalak, Andrzej Kowalski i Piotr Rusinek (Pomet), Tomasz Paroń (Szczotex), Sławomir Trafas i Dariusz Gapski (PeKaO S.A.)

Kolejna runda 02.02.2002r.

I Liga

16.00 Zamość I - Zielonagóra I
16.16 Kłodzisko I - Chojno
16.32 Wróblewo II - Wartosław
16.48 Wróblewo I - Nowa Wieś I
17.04 Zamość I - Chojno
17.20 Kłodzisko I - Zielonagóra I
17.36 Wróblewo II - Nowa Wieś I
17.52 Wróblewo I - Wartosław

Liga Firm

18.24 Kluczewo - Wierzchocin II
18.40 Rzecin - Biezdrowo II
19.12 Kluczewo - Biezdrowo II
19.28 Rzecin - Wierzchocin II

II liga gr. A

18.08 Szczotex - Pomet
18.56 Szczotex - Progres
19.44 Pomet - Progres

W związku z tym, że powyższy termin jest decydującym o zdobyciu Pucharu Burmistrza Miasta i Gminy Wronki, a czotówka jest zaciętna, pozwoliliśmy sobie na minisondę ostatecznej kolejności. Oto typy:

Ireneusz Vowie - prezes TMZW

1. Czarni 2. Czarni II 3. Warta

Leszek Biedziak - koordynator ds. sportu

1. Czarni 2. Czarni II 3. Warta

Jan Jankowski - P-cy RG LZS Wronki

1. Czarni I 2. Warta 3. Nowi

Wiesław Chojan - Prezes „Czarnych”

1. Czarni I 2. Warta 3. Czarni II

Dariusz Leśniewski - Prezes „Warty”

1. Warta 2. Czarni I 3. Czarni II

Tomasz Rzyśko - Prezes „Nowych”

1. Czarni I 2. Warta 3. Nowi

Tadeusz Hojan - Sędzia gł. rozgrywek

1. Czarni I 2. Warta 3. Czarni II

Wiesław Oses - długoletni działacz

1. Czarni 2. Warta 3. Czarni II

Miejsce na twój typ : 1. 2. 3.

Amica w Italii

Przebywająca na zgrupowaniu we włoskiej Norcii drużyna „Amiki” Wronki rozegrała drugi mecz sparingowy z drużyną włoskiej Serie A – Perugia. Spotkanie zakończyło się porażką Amiki 2:3. Bramki zdobyli **Marek Zięnczuk** (38 min.) i **Bartosz Bosacki** (58 min.). W meczu z tym renomowanym zespołem trener **Mirosław Jabłoński** dał szansę gry kolejnym młodym zawodnikom – **Marcinowi Burkhardtowi** i **Karolowi Gregorkowi**. Nie wystąpili w dalszym ciągu kontuzjowani **Mariusz Kukiela** i **Grzegorz Szamotulski**.

Klub stara się o wzmocnienia przed rundą wiosenną. Wielce prawdopodobne, iż drużynę zasilą **Piotr Mosór** (ostatnio Pogoń Szczecin) oraz **Krzysztof Kowalczyk** (ze Stomilu Olsztyn). Nie potwierdzają się informacje o powrocie do „Amiki” **Konstantina Panina**.

Prawdopodobnie po 6 – letnim okresie gry w „Amice” klub opuści **Mirosław Sia-**

Zima w mieście na kręgielni

Od początku istnienia nowej kręgielni codziennie na tym wspaniałym obiekcie bawi się wiele osób. Przychodzą całe rodziny, zakłady pracy, dzieci, co jest dowodem na to, że inwestycja miasta była bardzo dobrym pomysłem.

W harmonogramie „Zimy w mieście” 26.01. br. znalazł się również turniej kręglarski, który został rozegrany wśród młodzieży ze szkół podstawowych. Na kręgielni było prawdziwe oblężenie. Nad całością imprezy czuwali panowie Biedziak, Kąkol i Roszak, którzy mieli pełne ręce roboty z napierającą na tory młodzieżą.

Całe spotkanie zostało podzielone na dwa etapy. W pierwszym rozegrano turniej, w którym młodzież oddawała po 5 rzutów na każdym torze (razem 20 rzutów). W kolejnym etapie każdy mógł oddawać rzuty, aby spróbować swych sił.

W turnieju wzięło udział 38 chłopców i 19 dziewczynek. Wśród chłopców najlepszym okazał się **Arkadiusz Hodrych** (Szkoła Podstawowa nr 1), uzyskując bardzo dobry rezultat 92 strąconych krę-

gli. Pasjonująca była walka o drugie miejsce, gdzie dwaj zawodnicy uzyskali wynik 86 kręgli. W takiej sytuacji rozegrano dogrywkę, w której lepszy okazał **Michał Mięzał** (SP 3) wygrywając z **Dawidem Vowie** (SP1).

Wśród dziewczynek walka o zwycięstwo była również zacięta. Trzy pierwsze zawodniczki wygrywały ze sobą różnicą jednego kręglu, tak więc zawodniczki przegrane mogą mówić o dużym pechu. Pierwsze miejsce zdobyła **Milena Hoffmann** (89 pkt.), drugie **Paulina Michalska** (88 pkt.) i trzecie **Marta Woźniak** (87 pkt.). Cała trójka dziewcząt uczy się w Szkole Podstawowej nr 3.

Organizatorzy imprezy z prezesem klubu „9” - Wojciechem Kudlińskim rozdali uczestnikom skromne nagrody.

Przez kilka godzin przez obiekt kręgielni przewinęło się około stu dzieciaków, co bardzo ucieszyło organizatorów. W dniu 01.02. odbędą się zawody kręglarskie, tym razem dla uczniów gimnazjum. Serdecznie zapraszamy.

Maciej Kląskała

Puchar Sezamu

W dniu 26.01.2002 na kręgielni we Wronkach Pan Wojciech Odrobny zorganizował razem z przyjaciółmi pierwsze zawody o „Puchar Sezamu”. Na zawody zostali zaproszeni pracownicy firmy **Sezam** z rodzinami oraz przedstawiciele kilku zaprzyjaźnionych firm, jak: Mini-Max (Piła), Maro (Poznań), Rogalik (Wronki), EV-POL (Wronki), JOTMAR (Wronki), ARKTOM (Wronki), Ciastkarnia MARCIN. W zawodach gościnnie uczestniczyli również Anna i Leszek Biedziakowie reprezentujący Szkolny Związek Sportowy oraz działacze Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka”.

Zawody odbywały się w bardzo fajnej atmosferze. Wszyscy dopingowali każdego zawodnika i zawodniczki. Każdy wykonywał po 45 rzutów do tzw. pełnych (zawsze ustawiane wszystkie kręgle). W zawodach startowało aż 41 zawodników i zawodniczek, co świadczy o dużym zainteresowaniu i dobrej organizacji.

ra, który poszukuje obecnie nowego klubu. **Dariusz Jackiewicz** prawdopodobnie zasili Groclin Grodzisk Wlkp.

Przebywająca we Włoszech ekipa Amiki w niedzielę wybrała się do Watykanu na spotkanie z papieżem. Po spacerze ulicami Wiecznego Miasta ekipa udała się na stadion olimpijski, gdzie oglądała mecz Serie A Roma - Piacenza (2:0).

T.H.

Przez długi okres najlepszy wynik zawodów należał do **Agnieszki Wojtkowiak** (244 pkt.) W końcowej fazie zawodów został on pobity przez **Damiana Odobnego** (250 pkt.). Już wydawało się, że „Puchar Sezamu” zostanie w rodzinie, jednakże ostatni zawodnik turnieju - Leszek Biedziak uzyskał taki sam wynik i ogłoszono dogrywkę.

Aby utrudnić dogrywkę, zawodnicy rozegrali jeszcze po 20 rzutów na dwóch torach systemem 10 pełnych (rzuty oddawane do dziewięciu kręgli) i 10 zbieranych (rzuty oddawane do kręgli, które pozostają z poprzedniego rzutu). Tutaj lepszym okazał się **Leszek Biedziak**, który wygrał pokazując duże opanowanie w najtrudniejszych układach kręgli. II miejsce zajął **Damian Odobny**, III - **Agnieszka Wojtkowiak**.

„Dzięki za wspaniałą rozgrywkę, następnym razem ty będziesz lepszy...” Triumfator zawodów otrzymał wspaniałą puchar, pozostali zawodnicy nagrody pocieszenia. Najważniejsze jednak było to, że wszyscy wspaniale się bawili, zapominając o codziennych obowiązkach. W końcu „Sport to zdrowie”. Przy okazji zapraszam do Internetu na oficjalną stronę Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka” Wronki (www.9.wronki.prv.pl).

Maciej Kląskała

WSZYSTKO MOŻLIWE

Prowadzone przez RG LZS Wronki rozgrywki Halowej Ligi Nadwarciańskiej wkraczają w decydującą fazę. Miniona sobota nie przyniosła żadnych rozstrzygnięć i mimo że rozgrywki minęły półmetek, sytuacja w grupach stała się jeszcze bardziej zagmatwana. Walka o mistrzostwo, awanse, uniknięcie spadku będzie toczyła się do ostatnich minut (właściwie sekund) i to we wszystkich grupach rozgrywkowych.

I LIGA – każdy punkt będzie się liczył

Nowi I – Tęcza 4:3 (Rzysko-3, Grzesiak – P.Kowalik, D.Kowalik, Machaj)
Warta – Fortuna I 2:0 (S.Łożyński, Kaszkowiak)

Nowi I – Fortuna I 6:5 (Kwieciński-5, Kalotka – Laszczewski-4, M.Monterial)

Warta – Tęcza 4:1 (Jezierski, Nowacki, T.Duczowski, P.Łożyński – P.Kowalik)

TABELA

| | | | |
|--------------------------|---|----|-------|
| 1. Czarni I Wróblewo | 5 | 15 | 25:6 |
| 2. Warta Wartostaw | 5 | 15 | 21:6 |
| 3. Czarni II Wróblewo | 5 | 12 | 21:5 |
| 4. Nowi I Nowa Wieś | 5 | 12 | 18:15 |
| 5. Tęcza Chojno | 5 | 3 | 13:17 |
| 6. Błękitni I Zamość | 5 | 1 | 7:18 |
| 7. Płomień I Kłodzisko | 5 | 1 | 5:23 |
| 8. Fortuna I Zielonagóra | 5 | 0 | 7:27 |

Tutaj najlepszy reżyser nie wymyśliłby piękniejszej dramaturgii. Ewidentny podział na grupę mistrzowską i spadkową (2 drużyny opuszczają I ligę). Co ciekawe, obie grupy spotykają się w najbliższą sobotę (patrz terminarz) i wtedy poznamy wszystkie rozstrzygnięcia.

II LIGA – GRUPA I – Co z Błękitnymi ?

Obrowo – Sokół I 4:4 (R.Janasek-3, Łach-1 – Rezler, Kaczmarek, Góra, Kuźnik)

Orzeł II – Błękitni II 3:6 (M.Olejniczak-2, R.Olejniczak, Kalitka-4, Nowak-2)

Obrowo – Błękitni II 7:2 (R.Janasek-3, Mielcarek-2, Łach, samob. – Brzóska, Kalitka)

Sokół I – Orzeł II 6:5 (Kuźnik-2, Maciejewski, Rezler, Kaczmarek, Góra – Szulc-3, Kaczmarek-2)

TABELA

| | | | |
|--------------------------|---|----|-------|
| 1. LZS Obrowo | 5 | 11 | 25:11 |
| 2. Błękitni II Zamość | 5 | 10 | 25:16 |
| 3. Sparta II Wierzchocin | 3 | 6 | 9:4 |
| 4. Grom Rzecin | 3 | 6 | 8:11 |
| 5. Sokół I Jasionna | 5 | 5 | 19:20 |
| 6. Sparta Kluczewo | 3 | 3 | 10:16 |
| 7. Orzeł II Słopotowo | 5 | 3 | 15:29 |
| 8. Iskra II Biezdrowo | 3 | 1 | 7:10 |

W meczu na szczycie zawodnicy Błękitnych II zawiedli swoich licznych fanów,

zdecydowanie przegrywając z *Obrowem*. W tej grupie również cztery pierwsze drużyny (oraz być może Kluczewo) rozegrają walkę o awans. Ciekawie przedstawia się sytuacja Zamościa. Możliwe jest, że w przyszłym sezonie w I lidze wystąpią dwie drużyny, ale może być i tak, że obie spotkają się w ... II lidze. Życzymy oczywiście tego pierwszego.

II LIGA – GRUPA II – Awans „Iskry”

Orzeł I – Nowi II 3:3 (Pawlak, Senkowski, Samborek – D.Rusinek, Jeżyk, Matecki)

Iskra I – Fortuna II 8:4 (Błajet-3, Odrobny-2, Duda-2, Remisz, P.Monterial-3, Tonak)

Iskra I – Orzeł I 4:2 (Błajet, Odrobny, Duda, Remisz, Samborek, Moliński)
Fortuna II – Orzeł II 7:3 (Tonak-5, P. Monterial, Juraszek, Lehmann –2, D.Rusinek)

TABELA

| | | | |
|---------------------------|---|----|-------|
| 1. Iskra I Biezdrowo | 5 | 10 | 25:23 |
| 2. Orzeł I Słopotowo | 5 | 8 | 15:15 |
| 3. Sokół II Jasionna | 3 | 7 | 18:16 |
| 4. Fortuna II Zielonagóra | 5 | 7 | 18:17 |
| 5. Huragan Stróżki | 3 | 4 | 18:11 |
| 6. Płomień II Kłodzisko | 3 | 3 | 7:5 |
| 7. Sparta I Wierzchocin | 3 | 3 | 10:11 |
| 8. Nowi II Nowa Wieś | 5 | 2 | 15:24 |

Tutaj o awans do I ligi ubiegać się może „tylko” siedem drużyn. Procentowe szanse wskazują na *Sokół II*, ale chłodne kalkulacje każą upatrywać faworytów w *Huraganie* i *Iskrze*, która z piątej pozycji „wskoczyła” na fotel lidera.

LIGA FIRM - „Progresywne” powiększanie przewagi

Progres – Pomet 4:2 (W.Wachowiak-2, Olech, W.Mrowiński, T.Michalak, Bączkiewicz)

Przeds.Kom. – Pomet 3:1 (D.Nowak-2, Ponicki, Bączkiewicz)

Progres – Przeds.Kom. 7:2 (Matysiak-2, W.Mrowiński-2, Olech, W.Wachowiak, sam. – Borowski-2)

TABELA

| | | | |
|----------------------|---|----|-------|
| 1. Progres Ómachowo | 4 | 12 | 24:9 |
| 2. Przeds. Komunalne | 4 | 6 | 12:16 |
| 3. Szczotex Wronki | 2 | 4 | 9:7 |
| 4. Bank PeKaO S.A. | 4 | 4 | 13:17 |
| 5. Pomet Wronki | 4 | 0 | 10:18 |

Dwumecz *Progresu* ze *Szczotexem* powinien rozstrzygnąć o tytule mistrza Ligi Firm (pierwszy mecz w sobotę). Szyki może pokrzyżować „komunalka”, ze Stanisławem i Danielem Nowakami (ojcem i synem) w głównych rolach.

Zawody prowadzili: Zdzisław Antoszew-

ski i Wojciech Graczyk

Strzelcy bramek:

I LIGA 11 – Maciej Chojan (Czarni), 8 – Sebastian Kwieciński (Nowi), 7 – Jacek Góral (Czarni II), 6 – Patryk Niewiński (Czarni), 5 – Bogdan Przybysz (Czarni II), Przemysław Kowalik (Tęcza), Tomasz Duczkowski (Warta), 4 – Piotr Bąk (Czarni), Łukasz Laszczewski (Fortuna), Marcin Rzyśko (Nowi), Sławomir Łożyński (Warta), Piotr Łożyński (Warta), Tomasz Kowalik (Tęcza), 3 – Krzysztof Antoszewski (Czarni), Piotr Brzóska i Damian Krzyżaniak (Czarni II), Marcin Monterial (Fortuna), Daniel Kowalik (Tęcza), Paweł Mamet (Błękitni), Dawid Duda i Marek Kaszkowiak (Warta), Wojciech Kalotka (Nowi), Michał Woźny (Płomień), 2 – Robert Ignasiński (Czarni II), Robert Rosada (Błękitni), 1 – Dariusz Szczypiorski i Krzysztof Anioł (Czarni), Maciej Rykowski i Radosław Kosberg (Czarni II), Andrzej Machaj (Tęcza), Tomasz Krzyżaniak, Damian Włodarkiewicz i Adrian Grzesiak (Nowi), Andrzej Sześciła i Rafał Stańko (Płomień), Arkadiusz Wojciechowski, Piotr Nowacki i Adam Jezierski (Warta), Robert Makówka, Paweł Francuzik i Michał Czura (Błękitni)

II LIGA – GRUPA I 12 – Radosław Janasek (Obrowo), 9 – Jacek Nowak (Błękitni II), 7 – Daniel Rezler (Sokół I), 5 – Tomasz Kowal (Grom), Marek Kaczmarek (Sokół I), Tomasz Kalitka i Sebastian Jankowski (Błękitni II), Marian Olejniczak (Orzeł II), Michał Łach (Obrowo), Rafał Olech (Iskra II), 4 – Marek Mielcarek (Obrowo), Marcin Kubiak (Sparta II), Marcin Por (Kluczewo), 3 – Bartek Maciejewski, Krzysztof Góra i Krystian Kuźnik (Sokół I), Filip Brzóska i Przemysław Błajet (Błękitni II), Przemysław Szulc (Orzeł II), Rafał Banachowicz (Sparta II), 2 – Paweł Bartkowiak (Obrowo), Sławomir Gumny (Iskra II), Maciej Wachowiak (Sparta II), Piotr Senkowski (Orzeł II), Marcin Hachuj i Krzysztof Gęzikiewicz (Kluczewo), Artur Borowski (Grom), 1 – Maciej Ciołek (Grom), Maciej Sweda i Arkadiusz Janasek (Obrowo), Marcin Kaunchen, Dariusz Nowak i Robert Olejniczak (Słopotowo II), Piotr Młynarczyk (Sokół I), Przemysław Korduk i Rafał Rzeszowski (Kluczewo), Robert Wojtkowiak (Błękitni II)

II LIGA – GRUPA II 10 – Dariusz Błajet (Iskra I), 8 – Przemysław Tonak i Piotr Monterial (Fortuna II), 7 – Maciej Pospieszny i Jacek Kwapisz (Sokół II), 6 – Marcin Pujanek i Paweł Holewa (Huragan), Krzysztof Duda i Piotr Odrobny (Iskra I), Ryszard Samborek (Orzeł I), 5 – Piotr Dybowski (Sokół II), Daniel Rusinek (Nowi II), 4 – Paweł Dylewski (Sparta I), Tomasz Pawlak (Orzeł I), 3 – Mirosław Chmielewski (Huragan), Ireneusz Jeżyk i Dariusz Lehmann (Nowi II), Krzysztof Orzechowski i Zbigniew Kalek (Sparta I), Krzysztof Starosta (Orzeł I), Dariusz Rybarczyk (Płomień II), 2 – Tomasz Stańko (Płomień II), Marcin Remisz (Iskra I), Maciej Malecki i Sławomir Kasprzak (Nowi II), Piotr Kubiak (Huragan), Mateusz Nowak (Sokół II), 1 – Wiesław Olejniczak (Iskra I), Krystian Zastróżny i Jacek Cebernik (Sparta I), Damian Odrobny (Płomień II), Krystian Jurasz (Fortuna II), Paweł Konkol (Sokół II), Szymon Nowak (Huragan), Paweł Moliński i Tomasz Senkowski (Orzeł I)

LIGA FIRM 8 – Marek Wróblewski (PeKaO S.A.), Daniel Nowak (P.Komunalne), 5 – Tomasz Olech i Tomasz Matysiak (Progres), 4 – Waldemar Mrowiński i Witold Wachowiak (Progres), Roman Bączkiewicz (Pomet), 3 – Hubert Rosada i Robert Zastróżny (Szcotex), Tomasz Michalak (Pomet), Janusz Szafirski (PeKaO S.A.), Radosław Borowski (P.Komu-

nalne), 2 – Piotr Szorc (Szczotex), Witold Mrowiński (Progres), 1 – Tomasz Wachowiak, Maciej Wachowiak i Paweł Dylewski (Progres), Jan Ponicki i Dariusz Świniarski (P.Komunalne), Marek Michalak, Andrzej Kowalski i Piotr Rusinek (Pomet), Tomasz Paroń (Szczotex), Sławomir Trafas i Dariusz Gapski (PeKaO S.A.)

Kolejna runda 02.02.2002r.

I Liga

16.00 Zamość I - Zielonagóra I
16.16 Kłodzisko I - Chojno
16.32 Wróblewo II - Wartosław
16.48 Wróblewo I - Nowa Wieś I
17.04 Zamość I - Chojno
17.20 Kłodzisko I - Zielonagóra I
17.36 Wróblewo II - Nowa Wieś I
17.52 Wróblewo I - Wartosław

Liga Firm

18.24 Kluczewo - Wierzchocin II
18.40 Rzecin - Biezdrowo II
19.12 Kluczewo - Biezdrowo II
19.28 Rzecin - Wierzchocin II

II liga gr. A

18.08 Szczotex - Pomet
18.56 Szczotex - Progres
19.44 Pomet - Progres

W związku z tym, że powyższy termin jest decydującym o zdobyciu Pucharu Burmistrza Miasta i Gminy Wronki, a czołówka jest zaciętna, pozwoliliśmy sobie na minisondę oddzielnie ostatecznej kolejności. Oto typy:

Ireneusz Vowie - prezes TMZW

1. Czarni 2. Czarni II 3. Warta

Leszek Biedziak - koordynator ds. sportu

1. Czarni 2. Czarni II 3. Warta

Jan Jankowski – P-cy RG LZS Wronki

1. Czarni I 2. Warta 3. Nowi

Wiesław Chojan – Prezes „Czarnych”

1. Czarni I 2. Warta 3. Czarni II

Dariusz Leśniewski – Prezes „Warty”

1. Warta 2. Czarni I 3. Czarni II

Tomasz Rzyśko – Prezes „Nowych”

1. Czarni I 2. Warta 3. Nowi

Tadeusz Hojan – Sędzia gł. rozgrywek

1. Czarni I 2. Warta 3. Czarni II

Wiesław Oses – długoletni działacz

1. Czarni 2. Warta 3. Czarni II

Miejsce na twój typ : 1. 2. 3.

Amica w Italii

Przebywająca na zgrupowaniu we włoskiej Norcii drużyna „Amiki” Wronki rozegrała drugi mecz sparingowy z drużyną włoskiej Serie A – Perugia. Spotkanie zakończyło się porażką Amiki 2:3. Bramki zdobyli **Marek Zienczuk** (38 min.) i **Bartosz Bosacki** (58 min.). W meczu z tym renomowanym zespołem trener **Mirosław Jabłoński** dał szansę gry kolejnym młodym zawodnikom – **Marcinowi Burkhardtowi** i **Karolowi Gregorkowi**. Nie wystąpili w dalszym ciągu kontuzjowani **Mariusz Kukielka** i **Grzegorz Szamtułski**.

Klub stara się o wzmocnienia przed rundą wiosenną. Wielce prawdopodobne, iż drużynę zasila **Piotr Mosór** (ostatnio Pogoń Szczecin) oraz **Krzysztof Kowalczyk** (ze Stomilu Olsztyn). Nie potwierdzają się informacje o powrocie do „Amiki” **Konstantina Panina**.

Prawdopodobnie po 6 – letnim okresie gry w „Amice” klub opuści **Mirosław Sia-**

Zima w mieście na kręgielni

Od początku istnienia nowej kręgielni codziennie na tym wspaniałym obiekcie bawi się wiele osób. Przychodzą całe rodziny, zakłady pracy, dzieci, co jest dowodem na to, że inwestycja miasta była bardzo dobrym pomysłem.

W harmonogramie „Zimy w mieście” 26.01. br. znalazł się również turniej kręglarski, który został rozegrany wśród młodzieży ze szkół podstawowych. Na kręgielni było prawdziwe oblężenie. Nad całością imprezy czuwali panowie Biedziak, Kąkol i Roszak, którzy mieli pełne ręce roboty z napierającą na tory młodzieżą.

Całe spotkanie zostało podzielone na dwa etapy. W pierwszym rozegrano turniej, w którym młodzież oddawała po 5 rzutów na każdym torze (razem 20 rzutów). W kolejnym etapie każdy mógł oddawać rzuty, aby spróbować swych sił.

W turnieju wzięło udział 38 chłopców i 19 dziewczynek. Wśród chłopców najlepszym okazał się **Arkadiusz Hodrych** (Szkoła Podstawowa nr 1), uzyskując bardzo dobry rezultat 92 strąconych krę-

gli. Pasjonująca była walka o drugie miejsce, gdzie dwaj zawodnicy uzyskali wynik 86 kręgli. W takiej sytuacji rozegrano dogrywkę, w której lepszy okazał **Michał Mięzał** (SP 3) wygrywając z **Dawidem Vowie** (SP1).

Wśród dziewczynek walka o zwycięstwo była również zacięta. Trzy pierwsze zawodniczki wygrywały ze sobą różnicą jednego kręglu, tak więc zawodniczki przegrane mogą mówić o dużym pechu. Pierwsze miejsce zdobyła **Milena Hoffmann** (89 pkt.), drugie **Paulina Michalska** (88 pkt.) i trzecie **Marta Woźniak** (87 pkt.). Cała trójka dziewcząt uczy się w Szkole Podstawowej nr 3.

Organizatorzy imprezy z prezesem klubu „9” - Wojciechem Kudlińskim rozdali uczestnikom skromne nagrody.

Przez kilka godzin przez obiekt kręgielni przewinęło się około stu dzieciaków, co bardzo ucieszyło organizatorów. W dniu 01.02. odbędzie się zawody kręglarskie, tym razem dla uczniów gimnazjum. Serdecznie zapraszamy.

Maciej Kłaskała

Puchar Sezamu

W dniu 26.01.2002 na kręgielni we Wronkach Pan Wojciech Odrobny zorganizował razem z przyjaciółmi pierwsze zawody o „Puchar Sezamu”. Na zawody zostali zaproszeni pracownicy firmy **Sezam** z rodzinami oraz przedstawiciele kilku zaprzyjaźnionych firm, jak: Mini-Max (Piła), Maro (Poznań), Rogalik (Wronki), EV-POL (Wronki), JOTMAR (Wronki), ARKTOM (Wronki), Ciastkarnia MARCIN. W zawodach gościnnie uczestniczyli również Anna i Leszek Biedziakowie reprezentujący Szkolny Związek Sportowy oraz działacze Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka”.

Zawody odbywały się w bardzo fajnej atmosferze. Wszyscy dopingowali każdego zawodnika i zawodniczki. Każdy wykonywał po 45 rzutów do tzw. pełnych (zawsze ustawiane wszystkie kręgle). W zawodach startowało aż 41 zawodników i zawodniczek, co świadczy o dużym zainteresowaniu i dobrej organizacji.

ra, który poszukuje obecnie nowego klubu. **Dariusz Jackiewicz** prawdopodobnie zasili Groclin Grodzisk Wlkp.

Przebywająca we Włoszech ekipa Amiki w niedzielę wybrała się do Watykanu na spotkanie z papieżem. Po spacerze ulicami Wiecznego Miasta ekipa udała się na stadion olimpijski, gdzie oglądała mecz Serie A Roma - Piacenza (2:0).

T.H.

Przez długi okres najlepszy wynik zawodów należał do **Agnieszki Wojtkowiak** (244 pkt.) W końcowej fazie zawodów został on pobity przez **Damiana Odrobnego** (250 pkt.). Już wydawało się, że „Puchar Sezamu” zostanie w rodzinie, jednakże ostatni zawodnik turnieju - Leszek Biedziak uzyskał taki sam wynik i ogłoszono dogrywkę.

Aby utrudnić dogrywkę, zawodnicy rozegrali jeszcze po 20 rzutów na dwóch torach systemem 10 pełnych (rzuty oddawane do dziewięciu kręgli) i 10 zbieranych (rzuty oddawane do kręgli, które pozostają z poprzedniego rzutu). Tutaj lepszym okazał się **Leszek Biedziak**, który wygrał pokazując duże opanowanie w najtrudniejszych układach kręgli. II miejsce zajął **Damian Odrobny**, III - **Agnieszka Wojtkowiak**.

„Dzięki za wspaniałą rozgrywkę, następnym razem ty będziesz lepszy...” Triumfator zawodów otrzymał wspaniały puchar, pozostali zawodnicy nagrody pocieszenia. Najważniejsze jednak było to, że wszyscy wspaniale się bawili, zapominając o codziennych obowiązkach. W końcu „Sport to zdrowie”. Przy okazji zapraszam do Internetu na oficjalną stronę Klubu Kręglarskiego „Dziewiątka” Wronki (www.9.wronki.prv.pl).

Maciej Kłaskała

- © „Nasze małżeństwo nie może być przegrana”, J. Grzybowski,
 © „Jak kochać trudnego mężczyznę”, N. Goedy,
 © „Mężczyźni są z Ziemi i Kobiety są z Ziemi – jak stworzyć udany związek”, K. Wenning,
 © „Nas dwoje i...”, K. Meissner OSB, K. Suszka,
 © „Od gniewu do przebaczenia”, E. Larsen,
 © „Poczucie własnej wartości”, S. Cruise,
 © „Pornografia, jej wpływ na rodzinę, społeczeństwo, kulturę”, D. A. Scott,
 © „Naturalne planowanie rodziny”, T. Kramarek,
 © „Młodzi a miłość”, P. Imberdis.

Ceny w/w pozycji umiarkowane (od 13 do 20 złotych). Zainteresowanych zapraszamy do księgarń, bibliotek lub sprzedaży wysyłkowej pod adresem:
 Oficyna Współczesna s. c.

ul. 27 Grudnia 19
 61 – 737 Poznań

tel. (0 prefiks 61) 851-67-88

Cenne czasopisma dla rodzin:

- © „Moja rodzina”, miesięcznik,
 © „Głos dla życia”, dwumiesięcznik,
 © „Inspiracje”, kwartalnik,
 © „Karan”, miesięcznik.

Za tydzień porozmawiamy o potrzebie bezpieczeństwa u dzieci i młodzieży. Życzeń miłych i owocnych wieczorów z książką.

Mirosława Borowczak

Od redakcji: Autor cyklu artykułów *Wychowanie do Życia w Rodzinie... tylko dla dorosłych* jest absolwentem Studiów Podyplomowych Wydziału Nauk o Rodzinie Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i jako nauczyciel prowadzi zajęcia z przedmiotu *Wychowanie do życia w rodzinie* w Zespole Szkół nr 1 oraz w Szkole Podstawowej nr 1 we Wronkach.

Z ostatniej chwili

Zimowy tenisista

W środę, 30 stycznia 2002 r. odbył się **Turniej Tenisa Stołowego**, zorganizowany przez WOK w ramach akcji ZIMA W MIEŚCIE. Zwyciężył **Szymon Brzóska**.

A.H.

**Sprzedam sklep
 o pow. 130 m²
 we Wronkach
 przy ul. Spokojnej 5.
 tel.: 0 602 600 125**

We Wronieckim Ośrodku Kultury od poniedziałku do środy (21.01. 2002 r. - 23.01.2002 r.) w godzinach od 10.00 do 13.00 odbywał się blok zawodów z gier logicznych. Chętni przychodzili już o godz. 9.00, grano nawet do 15.00.

ZIMA W MIEŚCIE W WOK

W poniedziałek ponad 40 dzieci i młodzieży uczestniczyło w grach w warcaby klasyczne 64 polowe, warcaby międzynarodowe 100 polowe, szachy. Rozgrywano gry towarzyskie, rozwiązywano zadania logiczne, korzystano z komputera szachowego. Instruktor WOK, Jan Mamet (jednocześnie sędzia międzynarodowy) udzielał wszelkich informacji o przepisach gry w szachy i warcaby oraz o aktualnościach w ruchu warcabowym i szachowym.

We wtorek WOK zorganizował **Turniej Warcabów Klasycznych** dla dzieci i młodzieży. Janowi Mametowi pomagali Lidia Kremer i Leszek Biedziak. W zawodach uczestniczyło 56 osób i grano w trzech grupach, gdzie każdy rozegrał 7 partii w tempie gry 20 minut na partię.

W grupie gimnazjalistów startowało 18 osób. Najlepszymi okazali się **Daniel** i **Karol Matlakowie**, ale startowali poza konkursem, więc wygrał **Michał Biedziak**.

W grupie dziewcząt startowało 14 uczestniczek, w tym dwie gimnazjalistki. Wygrała **Marta Biniek**. Wśród dziewcząt szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła **Magdalena Kaliszan**. Wśród najmłodszych orliczek (do 10 lat) zwyciężyła **Marta Biedziak**.

Wśród chłopców szkół podstawowych rywalizowało 21 uczniów. Wygrał **Tomasz Napierała**. Wśród orlików zwyciężył **Adam Walentynowicz**.

Najlepsi w poszczególnych punktacjach zostali wyróżnieni upominkami zakupionymi przez WOK.

Wśród WOK zorganizował **Turniej Szachowy** dla dzieci i młodzieży. W zawodach uczestniczyło 21 osób (nie zgłosiła się żadna dziewczyna). Wszyscy grali w jednej grupie w dystansie 6 rund, w tempie gry 15 minut na osobę na partię.

W punktacji ogólnej zwyciężył **Przemysław Majcherczak** (wygrał wszystkie partie). Wśród młodzieży gimnazjalnej (roczniki 1985 - 1988) grało 9 osób (wszystkie z Wroniek). Zwyciężył **Przemysław Majcherczak**. Wśród dzieci ze szkół podstawowych (roczniki 1989 i młodsi) grało 9 osób (w tym jeden zawodnik z Szamotuł). Wygrał **Mateusz Bilski**. Wśród najmłodszych orlików do 10 lat najlepszy okazał się **Krzysztof Brzóska**, najmłodszy zawodnik turnieju. Zawody przebiegały w bardzo sportowej atmosferze.

Trwają przygotowania do turnieju eliminacyjnego do Indywidualnych Mistrzostw Województwa Wielkopolskiego, które odbędą się 16 lutego (sobota) w Poznaniu. Organizatorem jest SZS „Wielkopolska”. Każdy powiat może wystawić 5 zawodników w rywalizacji szkół podstawowych i gimnazjów w grupach dziewcząt i chłopców. Turniej eliminacyjny powiatu szamotulskiego rozegrany zostanie w sobotę 9.02 br. w Gimnazjum we Wronkach.

J. Mamet

CHOJEŃSKIE SYGNAŁY...



● **Sylwester** zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Chojnie był bardzo udany - zarówno dla bawiących się gości, jak i organizatora. Dochód z imprezy przeznaczono na zakup wyposażenia do kuchni koła.

● W ramach działalności kulturalnej Domu Kultury w Chojnie z inicjatywy Jana Jankowskiego zawiązało się Koło Śpiewacze.

Liczy 16 osób - 15 pań i jednego pana. Śpiewacy ćwiczą raz w tygodniu, przygo-

towując się do swojego pierwszego występu, który będzie miał miejsce 8 marca. W repertuarze piosenki biesiadne, ludowe z regionu szamotulskiego i pieśni kościelne.

● W sobotę, 26 stycznia odbyła się w Chojnie doroczna karnawałowa zabawa abstynencka. Zwolennicy imprezowania bez alkoholu zjechali się m.in. z Wroniek, Międzychodu, Połajewa, Drezdenka, Obrzycka, Szamotuł, Sierakowa, Wierlenia i Czarnkowa.

Dla pełnej sali grał zespół Exit - H. Stróżyna i L. Konieczny. W przerwie wystąpiły śpiewające dziewczęta z Chojna.

Wieści z Chojna

BIBLIOTEKA Publicznaul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17
czynna:pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
wtorki - godz. 10.00 - 14.00**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 15.00

środa - 13.00 - 19.00

czwartek - 10.00 - 15.00

piątek - 13.00 - 19.00

sobota - 10.00 - 14.00

*Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie
W STYCZNIU WYSTAWA POKEMONÓW!***DYŻURY APTEK****POD ORŁEM - Rynek, tel.: 254 01 34**

w każdą sobotę - w godz.: 8.00 - 13.00

PHARMACON II, Borek tel.: 254 93 79

w każdą sobotę - w godzinach 9.00 - 12.00

SŁONECZNA ul. Partyzantów tel.: 254 14 65

02.02.2002r. w sobotę - w godz.: 19.00 - 20.00

03.02.2002r. niedziela - w godz.: 10.00 - 11.30 i 19.00 - 20.00



k

i

u

b

ALTERNATIVE

Wt ___ Czw ___ So

17-21

z e r o

alkoholu
dragów
przemocy**Klub ALTERNATIVE**od 15 stycznia został przeniesiony do budynku
po Spomaszu przy ul. Powstańców Włpk. 23 (I piętro).**wronieckie
sprawy**

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5. onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 36**Redaktor naczelny:** Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756**Skład:** Anna Michalak**Druk:** Zakład Graficzny STS - Czarnków**Ogłoszenia i reklamy:** Agencja Wydawniczo-Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 8 pn. - pt. w godz. 9.00 - 17.00
tel. / fax: (67) 254 16 16 oraz w siedzibie redakcji pn. - śr. w godz. 8.00 - 12.00*Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.***Adres redakcji:** 64-510 Wronki, ul. Powstańców Włpk. 28**Numer zamknięto:** 30.01.2002 r.**Wideoteka****POZA ŚWIATEM****Dramat****Reżyseria:** Robert Zemeckis**Obsada:** Tom Hanks, Helen Hunt, Nick Searcy**Czas projekcji:** 143 min.

Tom Hanks po raz kolejny podejmuje współpracę z Robertem Zemeckisem, dając wspaniały popis gry aktorskiej w emocjonującym filmie o błogosławieństwach i okrucieństwach losu oraz o sile ludzkiego ducha. Chuck Noland (Hanks) jest inżynierem pracującym dla FedEx-u. Jego osobiste i zawodowe życie całkowicie podporządkowane jest regułom czasu. Wszystko zmienia się diametralnie, gdy samolot którym Noland leci w jedną ze swych służbowych podróży, rozbija się, a on sam trafia na wyspę „na końcu świata”. Pozbawiony podstawowych środków do życia musi walczyć o przetrwanie i stawić czoła emocjonującym wyzwaniom izolacji... W końcu zdaje sobie sprawę, że utrata wszystkiego, co dawniej uważał za ważne, była najlepszą rzeczą, jaka mogła mu się przytrafić...

OFERTY PRACY**Powiatowy Urząd Pracy****Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299**

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o **miejscach pracy**, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są przez PUP w Szamotułach (ul. Ratuszowa 2, tel.: 29 20 299), po podaniu numeru oferty.

16- Szamotuły- kierowca C+E uprawnienia
na ADER i cysterny**17 - Rokietnica**

- krawcowe z praktyką

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności 2a

**Panu Jerzemu****Szychowiakowi***serdecznie dziękuje za czujność
i zawiadomienie policji
o włamaniu do domku
letniskowego w Chojnie**Mirosław Kasprzak*

DOM KULTURY W CHOJNIE

Od poniedziałku do soboty w godz. 10.00 - 22.00 - rozgrywki tenisa stołowego, szachowe, warcabowe i w unihokeju. Czynna siłownia (atlas). W piątek, 1.02.2002 r. rozgrywki o Mistrzostwo Chojna w wymienionych dyscyplinach sportowych, a w godz. 18.00 - 24.00 dyskoteka dla dzieci i młodzieży.

Na zakończenie ferii 3 lutego (niedziela) - od godz. 14.00 ognisko i kulig (w zależności od pogody).

GMINNY OŚRODEK PROFILAKTYKI

I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOCHOLOWYCH

Wronki- ul. Powstańców Wlkp. 23; Tel. 2543617 czynny w godz. Dyżurów

PONIEDZIAŁEK

10.00 – 14.00 Kurator Zawodowy dla Dorosłych Sądu Rejonowego w Trzciance

16.00 – 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej

17.00 – 19.00 Punkt Konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa

19.00 – 21.00 Mityng grupy AA

WTOREK

10.00 – 12.00 Dyżur kierownika GOP

16.00 – 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa

ŚRODA

10.00 – 12.00 Dyżur kierownika GOP

14.00 – 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci pijących alkohol – poradnictwo rodzinne

17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania

przemocy domowej – dyżur prawnika (porady prawne)

19.30 – 21.00 Dyżur Przewodniczącego Gminnej Komisji RPA

CZWARTEK

9.45 – 12.15 Punkt Konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa

17.00 – 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej – dyżur psychologa

PIĄTEK

9.45 – 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA – rozmowy z wezwanymi

10.30 – 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym – dyżur psychologa

16.30 – 18.30 Zajęcia grupy terapeutycznej

19.00 – 21.00 Mityng grupy AI – Anon

WSZYSTKIE ŚWIADCZENIA GOP SĄ BEZPŁATNE

Oferta aktualna od 14 stycznia 2002 r.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW *Marian Stańko*

tel.: 254 72 42

PSZ - 02

ABCCDTE/bcdefh

- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

- X pierwsze badania techniczne samochodów
- sprowadzanych z zagranicy
- X ciężarowych powyżej 16 t
- X z zamontowaną instalacją gazową

SKLEP NASIENNY

Irena Haak

Wronki, ul. Mickiewicza 36

oferuje

pełen asortyment
najświeższych nasion
warzyw i kwiatów

PIELĘGNACJA I ZDOBNICTWO PAZNOKCI

profesjonalne
(certyfikat – Maria Haak)

przedłużanie paznokci
metodą światłoutwardzalną

i fibreglas, modelo-
wanie, dekoracja
paznokci, także

naturalnych
(manicure)

tel.: 0 502 630 758



**Gminna
Spółdzielnia
„SCh”
we Wronkach**

tel. 254 06 33

**BAZA MAGAZYNOWA
- ul. Mickiewicza 26**

czynna

**pn. pt. 7.00- 16.00,
soboty 8.00- 13.00**

oferuje do sprzedaży:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty NIDA GIPS
- 18 zł/ szt

i profile do płyt

- SIPOREX – 6, 12, 24

- DRZWI DREWNIANE

- CEMENT

- PŁYTY WIÓROWE
zwykle i okleinowane

- CEGŁA – czerwona, biała,
klinkierowa

- POKRYCIA DACHOWE
- ondura, ondulina

- PRZEWODY DYMOWE
szt. - 2,5 zł

STAL

- PRĘTY KWADRAT
na bramy, płyty itp.

- PŁASKOWNIKI,
KĄTOWNIKI

- CEOWNIKI, DWETEOWNIKI

- PRĘT ZBROJENIOWY
I GŁADKI

- RURY

**DOWÓZ
WIĘKSZYCH ILOŚCI
GRATIS**

Przy większych zakupach
istnieje możliwość

negocjacji cen
oraz terminów płatności

ZAPRASZAMY

Oprawa imprez kolicznościowych
 Wesela, zabawy
PRESTO - Rafał Radzi
 były członek zespołu KOMOS)
 tel.: 254 20 56

Jestem zainteresowany
zakupem lokalu
 w centrum Wronek
 na działalność handlową
 tel.: **0 602 444 211**
 po godz. 14.00

Przedsiębiorstwo Handlowo
 Usługowe Jacek Ćwikła
 64-510 Wronki, ul. Towarowa 15
 tel.: 606 891 241

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY

- sprzedaż nowych i używanych opon
- kompleksowa naprawa ogumienia
- komputerowe wyważanie kół



cenę już od 35 zł/szt.

CENY KONKURENCYJNE ZAPRASZAMY !!!

NOWY PUNKT PRZYJMOWANIA REKLAM I OGŁOSZEŃ

chcesz dać ogłoszenie lub zamieścić reklamę do gazet:
Wronieckie Sprawy, Szamotulska, Głos Wielkopolski, Gazeta Poznańska

przyjdź na Plac Wolności (wejście obok GS „SCH”)

Agencja Wydawniczo - Reklamowa
 czynna pn. -pt. w godz. 9.00 - 16.00
 tel/fax.: **254 16 16**

w sprzedaży lotnicze zdjęcia Wronek

Hurtownia

poleca:

- ✓ styropian
- ✓ kleje do styropianu
- ✓ siatki itp.
- ✓ materiały docieplające na stropy, poddasza, posadzki
- ✓ kleje do płytek, gipsy

Ceny najniższe – sprawdź!

PPHU KAKABA
 Ćmachowo 46, tel. **0 602 752 342**
604 640 369

Serdecznie zapraszamy

OGŁOSZENIA DROBNE

Przydomowe oczyszczalnie ścieków
tel.: 061/ 292 22 40,

Matematyka - korepetycje:
 tel.: 0 604 883 646 lub 0 606 593 494;
254 29 64

Angielski 15 zł/45min; tel.: 254 01 18; 0 501 467 418

Roboty budowlane tel.: 2549 - 412

Sprzedam 1 ha ziemi w Nowej Wsi z dwiema działkami budowlanymi;
 tel.: 0 604 462 063

KARCHER, czyszczenie dywanów, tapiceerek samochodowych, meblowych;
 tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Kto wykona **schody dębowe** z powierzchniowego drewna? Oferty **tel.: 2542 396**

Sprzedam mieszkanie w Rudkach o pow. 51,4 m²; tel.: 0 505 856 602, 254 33 92

Sprzedam 2 pługi 5 skibowe, ciągnik 4011, dmuchawę do siana, młocarnię 2 kłauze WLKP. Tel.: 291 32 17

Budowy i remonty tel.: 0 61 291 36 40, 0 604 305 555

Sprzedam mieszkanie własnościowe na osiedlu Słowiańskim;
 tel.: 0 604 462 063

Sprzedam działkę budowlaną (pełne uzbrojenie wraz z 2,5 ha gruntów rolnych na Strózkach; tel.: 2542 195

Opel Corsa 1991 r. kolor czerwony przebieg 108 tys tel.: **604 360 302**

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach o powierzchni 1216 m²;
tel.: 0 606 449 802

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje - 84,5 m² + garaż w centrum Wronek
 tel.: 0 602 614 489

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
racę bez tyranów
 polecają:
 - PŁYTY NIDAGIPS i profile
 w cenach konkurencyjnych (transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2 (przy dworcu PKP)
 Pn - pt: od 8.00 do 17.30
 w soboty: 8.00-13.30
 Tel./fax: **254 94 76**

płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING





KOMINKI
 Najtańsze ogrzewanie
 WKŁADY KOMINKOWE



Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
 Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
 tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

PIECZĄTKI K SERO



REKLAMA AD-PRINT

Firma Poligraficzno-Reklamowa
 WRONKI, ul. Ratuszowa 2. Tel. 067 25 42 888

TELEWIZJA KRAJOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
 (0-67) 254-1-900
<http://www.as.pla.pl>

Miałem sen...



W naszej umiłowanej Polsce zaczyna być wesoło. Pewnie to wpływ zbliżającej się wiosny.

Zpracowani posłowie debatowali nad obniżką swoich diet. Wyjątkowo jednomyślnie postanowili, że wszystko będzie po staremu, bo uposażenia są niskie, a wydatki rosną. Później pani poseł z Klubu Rodzin Polskich z trybuny sejmowej odmówiła „paciórek”, pewnie w intencji udanego głosowania nad dietami. Jeszcze później okazało się, że nie można przeprowadzić debaty nad odebraniem immunitetu poselskiego p. Lepperowi, ponieważ poseł-sprawozdawca z SLD jest nietrzeźwy. Na koniec udanego dnia w sejmie poseł Lepper z kolegami posłami zablokował na czas jakiś sejmową mównicę.

Panowie satyrycy! Za co bierzecie pieniądze? Żaden z was nic podobnego nie wymyślił...

Ostatnio TVP poinformowała o handlu adresami zwłok w łódzkim pogotowiu. Istnieje domniemanie, że lekarze tej placówki przyspieszali zgonu chorych. Podobne zjawisko ma miejsce na terenie całej Polski. Okazuje się, że emerytów i rencistów okrada się nie tylko za życia, robi się również interes na ich zwłokach. Żeby zjawisko było kompletne, pozwolę sobie zaproponować okradanie mogił - przepraszam, zapomniałem - już się to przecież robi, z grobów znikają kwiaty, znicze, metalowe elementy z nagrobków. Do całości brakuje tylko kanibalizmu, dzieci w Polsce można już znaleźć na śmietnikach. W naszym kraju ważne jest życie poczęte, reszta to strata czasu.

Podobno po obaleniu komunizmu polskie społeczeństwo miało dążyć w kierunku normalności.... Pleciono coś o drugiej Japonii...

Wystarczy włączyć telewizor, a już pojawiają się tłusciutki buźki i wiedzą lepiej, mają na wszystko receptę, mówią godzinami - nic nie mówiąc. Słowo odpowiedzialność straciło dla nich znaczenie. Zapisują się do coraz to nowych partyjek i ugrupowań tworzonych na czas

wyborów. Podobno każde społeczeństwo ma takich polityków, jakie samo jest...

Kiedyś miałem sen. Na czele nieprzebranych tłumów kroczył czapajewski wąsacz z rogiem obfitości na plecach. Obok dreptał młody szczuplutki ksiądz z drewnianym krzyżem. Na twarzach ludzi malowała się radość, nadzieja i wiara w przyszłość. Nagle tłumy zaczęły rzednąć i znikać. Na horyzoncie w chmurach pyłu słychać było przekleństwa i gorzki, szyderczy śmiech.

Dwaj kroczący drogą mężowie zostali sami. Wąsacz przehandlował złoty róg, sznurem przewiązał opadające kalesony. Tłusciutki księżulo gmerał w swych szatkach, szukając kluczyków do nowiutkiego autka z gwiazdką na masce. Drewniany krzyż wylądował w krzakach - jest mniej okazały od bursztynowego.

Pytam, po jakie licho nieboszczycy w Polsce mają być wyjątkiem i być godnie traktowani? Byłoby to odstępstwem i czymś patologicznym w naszych narodowo - dziewięćdziesięcioprocentowych normach. Uważam, że Polska zmierza w kierunku antywzoru - jeśli ktoś będzie chciał coś skrytykować, powie: „Jak w Polsce”.

Sądzę, że warto zakończyć lamente, narzekania, szerzenie nienawiści. Naprawę społeczeństwa warto zacząć od siebie, odpowiadając sobie na pytanie: „Jaki jestem? Czy mam prawo kłać i narzekać na naszą codzienną rzeczywistość? Przecież to ja jestem elementem tego społeczeństwa...”

ronin

(nazwisko

do wiadomości redakcji)

Rzucić palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań
odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: promocja

do końca 2001 r.

BEZPŁATNY test alergiczny:

pasożyty człowieka, bakterie,
pierwotniaki (odczulanie płatne)

Gabinet Lecznicy BIOSTYL - Leszno

filia Pniewy (Apteka Śródm.),

ul. Mickiewicza 16

Nowy Tomyśl, os. Batorego

Wronki, ul. Kościuszki 26

czynne 8.00 - 20.00:

czwartki, niedziele

srody

soboty

Rejestracja tel.: 0 601 744 956

ŁUDZKIE PROCHY NA ŁODZIE

Wronczanie często odwiedzają groby swoich bliskich, nie tylko od święta, stąd rzadko widzi się tam zaniedbane mogiły.

Ostatnio cmentarz parafialny otrzymał nowy płot (dzięki sponsorom), wcześniej hałda śmieci, niejednokrotnie obejmująca pobliskie groby, znikła na zawsze (oby), teraz są pojemniki opróżniane na bieżąco. Sądzę, że w tym dziele poprawy estetyki cmentarza parafialnego duży wkład mają redaktorzy *Wronieckich Spraw*. To wy poruszyliście temat na swoich łamach, zwracając uwagę na nieład i rażący stan, pobudzając sumienia jednych i kiesę drugich. Dostało się redakcji, ale chwala wam za odwagę i przepraszam - za „twardą d...”. Przejść jednak do meritum sprawy, która mnie zbulwersowała.

Okres świąteczny i pierwsza połowa stycznia była śnieżna i mroźna. Ludzie brnęli do grobów swoich bliskich obłożonymi alejkami, wielu przewróciło się, a to przecież głównie ludzie starsi. Jednak apogeum tego stanu nastąpiło pod koniec pierwszej dekady stycznia, chwila odwilż, deszcz i ponowny mróz - wszystko to sprawiło, że wszystkie alejki zamieniły się w ślizgawki. Bardzo wielu udających się na cmentarz bramą koło kostnicy przewracało się na ostrym spadzie w bramie i furtce. Po bolesnym upadku psioczyli na gospodarza, że nie dopilnował posypania piaskiem tego miejsca i głównych alejek. Od ekipy cmentarnej, pod adresem której padło wiele już krytycznych uwag (również na łamach *WS*), trudno było takiej inicjatywy oczekiwać. Ale o sobie potrafią myśleć.

Pewnego dnia, podczas trwającej gołedzi, idę skrajem alejki blisko grobów, czasami chwytając się (jak i inni zresztą) pomnika lub drzewa, aby nie upaść. Idące z przeciwka panie ostrzegają: *Tam dalej jest jeszcze gorzej, proszę iść tą drugą alejką, tam posypali, bo był pogrzeb*. Posłuchałem, rzeczywiście od kaplicy do świeżej mogiły jest posypane, idzie się znacznie bezpiecznie. Alejka została posypana czarną ziemią (?). Skąd ona - patrzę i oczom nie wierzę. Czyżby to była ziemia z wykopanego grobu? - pomyślałem. Przyglądam się uważniej i ogarnia mnie przerażenie. **Przecież to są ludzkie prochy ze skopanej mogiły!** Widzę spróchniałe kawałki drewna i cząsteczki tkaniny. Boże! Idę po ludzkich szczątkach! Księżu Proboszczu! Może i na tej nekropolii kiedyś doczekamy się prawdziwej służby cmentarnej i odpowiedniej jakości obsługi. Daj Boże!

J.B.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

LIGA NADWARCIAŃSKA



Radostaw Janasek i Marek Mielcarek - dzięki ich bramkom **Obrowo** prowadzi w II lidze gr. II ▶



◀ Nowy lider II ligi gr. II - **Iskra** Biezdrowo, stoją (od lewej): Marcin Remisz, Dariusz Błajet, Piotr Odrobny; kucają: Wiesław Olejniczak, Krzysztof Duda

▲ Lider Ligi Firm - **Progres** Ćmachowo w górnym rzędzie stoją (od lewej): Tomasz Olech, Maciej Wachowiak, Tomasz Matysiak, Witold Wachowiak; dolny rząd: Przemysław Szafran, Tomasz Mrowiński, Waldemar Mrowiński



fot.: Tadeusz Hojan

CHATA POLSKA

U D A N E Z A K U P Y



NISKIE CENY!

STOISKO WĘDLINIARSKIE

biesiadna - ~~8,20~~ 6,06
szynka toskańska - ~~11,0~~ 8,63
indyk beskidzki - ~~13,65~~ 11,20
wędzonka góralska - ~~18,70~~ 15,39
filety z kurczaka - ~~12,80~~ 9,80
udka z kurczaka - ~~5,90~~ 4,96

**FOODPIL,
BALCERZAK**

INNE PROMOCJE:

piwo **TYSKIE** puszka - 2,24
majonez **WINIARY** 288 ml - 2,71
margaryna **MISS KROME CZKI** 0,5 kg - 1,32
JACOBS KRÖNUNG 250 g - 6,69
pasta do zębów **SIGNAL FAMILY** - 2,99
proszek czyszczący **FILIP** - 1,48

INNE STOISKA:

Cukiernia Królewska, punkt przyjęć FOTO,
perfumy nalewane

Zapłata również kartami płatniczymi,
kuponami Sodecho PASS
oraz bonami

Zapraszamy - codziennie od 7.00 do 20.00, w niedzielę od 9.00 do 16.00

Przystawka do komputera

To najnowszy produkt wytwarzany przy minimalnym nakładzie kosztów z materiału zalegającego półki w urzędach pracy.

Po przeszkoleniu bezrobotnego (na jego koszt) otrzymuje się wielofunkcyjną przystawkę (np. do komputera), która działa bez limitów czasowych i przy minimalnym zasilaniu (miska ryżu na dobę). Ponieważ przystawka ujmowana jest w ewidencji jako sprzęt, użytkownik nie jest obciążony dodatkowymi kosztami, jak to ma miejsce w przypadku zatrudnienia wykwalifikowanego pracownika (płaca, ZUS, podatek, świadczenia urlopowe, zdrowotne itp.).

Zaletą przystawki jest to, że może również funkcjonować po odłączeniu od komputera - dodatkowe funkcje umożliwiają wykorzystanie jej jako maszyny liczącej, maszyny do parzenia kawy, zmywarki do naczyń czy urządzenie do sprzątania pomieszczeń biurowych. Po godzinach pracy przystawka świetnie sprawdza się jako wielofunkcyjny robot domowy.

Zaletą przystawki jest dyspozycyjność, brak ambicji zawodowych, dyskrecja, lojalność, brak własnego zdania. Przystawkom montuje się blokadę podejmowania decyzji. Przy odpowiednim oprogramowaniu (za dopłatą) mogą udzielać wyuczonych odpowiedzi, np.: *Tak, przekażę, Nie zostałem upoważniony*, a nawet na żądanie całować po rękach. Naturalna biologiczna obudowa w formie męskiej lub żeńskiej do wyboru. Jest to produkt całkowicie ekologiczny, samopowielający się.

Przystawka to rewolucja na rynku pracy! Redukuje do minimum koszty własne przedsiębiorcy, zwiększa nawet o 250% wydajność pracy. W szerszym, społecznym aspekcie jest panaceum na dziurę budżetową, rozwój małej przedsiębiorczości i redukcję bezrobocia.

Prototypy zostały już przetestowane w szerokiej gamie warunków - m.in. w redakcjach gazet, urzędach, przychodniach lekarskich, firmach prywatnych - i sprawdzają się rewelacyjnie!

adm

ZŁOT DZIECI POCZĘTYCH 6.09.1969 r.

Polski Instytut Badań nad Wpływem Gwiazd na Dziedziczość informuje, że dn. 6.09.2002 r., w 33. rocznicę poczęcia, odbędzie się ZŁOT DZIECI POCZĘTYCH.

Warunkiem uczestnictwa jest pisemne potwierdzenie poczęcia w podanym dniu, podpisane przez rodziców lub lekarza domowego.

Uwaga! Wstępnego określenia poczęcia można dokonać, odejmując od daty urodzenia czasokres trwania ciąży człowieka, tj. 266 dni.

Na uczestnikach przeprowadzi się dodatkowe badania izotopem węgla C¹⁴, żeby wykluczyć wszelkie oszustwo prenatalne. Wszystkich chętnych zapraszamy! Uchylenie się od uczestnictwa będzie odebrane jako działanie na szkodę dla nauki i dobra człowieka.

POSTAWMY NA UCZCIWOŚĆ!

Demokracja łapówkarstwem stoi. Dowód? Proszę bardzo. Już w kampanii przedwyborczej kandydaci na radnych, posłów i tym podobnych uzdrawiaczy rzeczywistości wykorzystują system łapówek, które można podzielić na:

- łapówki spożywcze (darmowe piwo podczas spotkania z elektorem, kielbaski, cukrowa wata itp.),

- łapówki przedmiotowe (kalendarzyki, baloniki, wszelkie dary na rzecz osób prywatnych i instytucji - np. komputer dla szkoły, wózek dla bezrobotnej matki, itp.),

- łapówki werbalne (najpopularniejsze, a zarazem najmniej kosztowne dla kandydata - wszelkiego rodzaju obietnice naprawienia dróg, mostów, uruchomienia przychodni lekarskiej na wsi, punktu obsługi bezrobotnych w gminie, okrojenia wydatków urzędników czy zmniejszenia biurokracji).

Aby zlikwidować potępiane społecznie zjawisko korupcji i łapówkarstwa w naszym kraju, należy zacząć od organów ustawodawczych i w najbliższych wyborach głosować nie na tych, którzy chcą, żeby ich wybrać, ale wprost przeciwnie - na tych, którzy z góry uczciwie zameldują, że wcale nie chcą być wybrani, że jeżeli jednak do tego dojdzie wbrew ich woli, wykorzystają status wybranego do osiągnięcia własnych korzyści, polepszenia bytu swojej bliższej i dalszej rodziny i zabezpieczenia się na starość. A resztę czasu kadencji poświęcą radośnie na tańce, hulanki i swawole za pieniądze podatników, nieuniknione przerwy w rozrywkach (obowiązkowe uczestnictwo w obradach) przesypiając...

MAD

Napisali...

Ziemia Szamotulska (nr 3 z 15 stycznia 2002 r.) podała, że na spotkaniu noworocznym u starosty szamotulskiego w Zamku Górków, które odbyło się w piątek 11 stycznia, ks. kanonik Zbigniew Nowakowski wykazał się refleksem, zobaczywszy stoły zastawione mięsami - szybko udzielił zebrany dyspensy.

Gdzie te czasy, kiedy prawo naszego kraju kazało odszczerpieńcom wybijać zęby za łamanie postu...



Bugaj
na Antypodach